

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Ławrynowicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. w Poznaniu

sprawy

z powództwa

S. P. (1)

przeciwko

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda:

1. 86.500 zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
2. 54.944,29 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset czterdzieści cztery złote i dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. zarobki, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
3. 25.319,53 zł (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta dziewiętnaście złotych i pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem części skapitalizowanych odsetek od kwoty 140.666,63 zł za okres od wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
4. 148.736,09 zł (sto czterdzieści osiem tysięcy siedemset trzydzieści sześć złotych i dziewięć groszy) tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 1 lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. zarobki, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
5. 24.801,55 zł tytułem części skapitalizowanych odsetek od kwoty 355.368,32 zł za okres od 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

II. ustala odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia drogowego z dnia 11 czerwca 2010 r. z uwzględnieniem 25% przyczynienia się powoda;

III. umarza postępowanie w zakresie kwoty 38,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;

VI. obciąża pozwanego kosztami procesu w 40% i w związku z tym nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 15.522,40 tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu i 1.081,48 zł tytułem części niepokrytych wydatków związanych z opinią instytutu i opiniami biegłych;

VII. pozostałe koszty procesu wzajemnie znosi.

/-/ SS O Magdalena Ławrynowicz

Sygnatura akt **XVIII C 508/15**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lipca 2011 r. powód S. P. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 228.205,01 zł, na którą składa się kwota 87.500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie wypadku do którego doszło w dniu 11 czerwca 2010 r. w miejscowości J. oraz kwota 140.705,01 zł tytułem utraconych zarobków w okresie od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 87.500 zł od dnia 24 września 2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 140.705,01 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

2. ustalenie, że pozwany będzie ponosić odpowiedzialność na przyszłość za wszelkie skutki zdarzenia drogowego z dnia 11 czerwca 2010 r., wskutek którego powód doznał uszkodzenia ciała;

3. zwolnienie od kosztów sądowych w całości;

4. zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wg norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że w dniu 11 czerwca 2010 r. kierująca pojazdem marki V. (...) spowodowała wypadek komunikacyjny, w wyniku którego poruszający się motocyklem powód doznał obrażeń ciała w postaci m.in. złamania kręgosłupa na odcinku L4, urazu miednicy, złamania czwartej i piątej kości śródstopia prawego, stłuczenia uda prawego z raną powierzchni bocznej oraz awulsyjnego złamania krętarza większego kości udowej prawej. Z miejsca wypadku powód został przewieziony do Szpitala w K., gdzie przebywał do dnia 24 czerwca 2010 r. Po opuszczeniu szpitala powód podjął leczenie w (...) Centrum (...) w P.. Obecnie powód znajduje się pod stałą opieką lekarską, psychologiczną, wymaga też intensywnej rehabilitacji. Powód podał, iż z uwagi na dolegliwości bólowe nie może prowadzić samochodu, a tym samym nie ma możliwości wykonywania swojej dotychczasowej pracy. Nadto w wyniku wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. W dalszej części uzasadnienia powód podał, iż pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r. zgłosił pozwanemu szkodę oraz wezwał go do zapłaty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgłoszenie szkody pozwany otrzymał w dniu 23 sierpnia 2010 r., a zatem winien on zaspokoić roszczenia powoda do 23 września 2010 r. Decyzją z dnia 20 października 2010 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a następnie pismem z dnia 7 grudnia 2010 r. podwyższył ją do 25.000 zł jednocześnie stwierdzając, iż powód przyczynił się do zaistniałego wypadku i w związku z tym wypłacił powodowi jedynie 50% tej kwoty – tj. 12.500 zł. W ocenie powoda okoliczność przyczynienia się do szkody nie została przez pozwanego wykazana. Poza rekompensatą szkody w postaci zadośćuczynienia, powód zażądał od pozwanego także zwrotu utraconych w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. zarobków. Pismem z dnia 1 kwietnia 2011 r. wezwał pozwanego do zapłaty z tego tytułu kwoty 140.705,01 zł. W dalszej części pozwu powód podał, iż przed wypadkiem był zdrowym i aktywnym mężczyzną. W wyniku wypadku został wyłączony z normalnego życia, stał się też zależny od osób trzecich. Miało to negatywny wpływ na zdrowie psychiczne powoda. Ponadto w wyniku wypadku powód cierpiał na dysfunkcję seksualną oraz nietrzymanie moczu. Zdaniem powoda kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest

adekwatna do stopnia doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych. Uzasadniając roszczenie o zwrot utraconych zarobków powód podał, iż przed wypadkiem prowadził wieloprzmiotową działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży, najmu, zarządzania, public relations, działalności reklamowej, wspomagającej edukację oraz w sektorze usług finansowych i, jak wynika z zeznań podatkowych za lata 2007-2009, w latach tych osiągnął średni roczny dochód 104.816,82 zł, a nadto poczynił on inwestycje w kwocie 85.447,94 zł. Wobec powyższego powód uznał, iż jako podstawę wyliczenia rzeczywistych zdolności zarobkowych, należy brać pod uwagę nie tylko kwotę średniego rocznego dochodu, ale również wartość poczynionych w tym okresie inwestycji netto, tj. kwota $3 \times 104.816,82 \text{ zł} + 85.447,94 \text{ zł} = 399.898,39 \text{ zł}$, co daje średni miesięczny dochód powoda na poziomie 11.108,29 zł (k. 1-6).

Postanowieniem z dnia 13 października 2011 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w postępowaniu przed sądem I instancji, a w pozostałym zakresie wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił (k. 87).

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 listopada 2011 r. pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu przyznał, iż w dniu 11 czerwca 2010 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczył powód oraz kierująca pojazdem marki V. (...), ubezpieczona przez pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił powodowi kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 6.066 zł tytułem kosztów zniszczonej odzieży, kwotę 1.001 zł tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych i kwotę 457,54 zł tytułem kosztów leczenia. Pozwany wyjaśnił, iż na podstawie dokumentacji zgromadzonej w sprawie karnej, dotyczącej zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r., ustalił nieprawidłowości w zachowaniu powoda jako kierującego motocyklem. Polegały one na podjęciu manewru wyprzedzania pojazdu, który sygnalizował zamiar skrętu w lewo oraz na poruszaniu się z nadmierną prędkością. Pozwany stoi na stanowisku, że do wypadku nie doszłoby, gdyby powód w sposób prawidłowy poruszał się po drodze, zgodnie z zasadami ruchu drogowego i z dozwoloną prędkością. W ocenie pozwanego powód w 50% przyczynił się do powstania szkody. Ponadto pozwany zakwestionował wysokość zadośćuczynienia. W jego ocenie kwota 100.000 zł jest wygórowana. Przy czym pozwany zwrócił uwagę, iż dokumentacja medyczna załączona do pozwu nie jest obszerna i obejmuje tylko początkowy okres leczenia powoda. Pozwany podniósł, iż zadośćuczynienie nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy oraz aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Pozwany zakwestionował także zgłoszone przez powoda roszczenie o zasądzenie kwoty 140.705,01 zł tytułem utraconych dochodów. W pierwszej kolejności pozwany podniósł, iż powód w ogólnie nie wykazał, aby był niezdolny do pracy. Pozwany zanegował też sam sposób wyliczenia przez powoda utraconego dochodu. W tym zakresie wskazał, iż kwota utraconego dochodu powinna zostać pomniejszona o kwoty uzyskane przez powoda z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nadto niezrozumiałe dla pozwanego jest powiększenie kwoty utraconego dochodu o wartość poniesionych przez powoda inwestycji. Suma inwestycji nie stanowi bowiem tzw. czystego zysku, a jedynie koszt poniesiony w celu osiągnięcia potencjalnego dochodu. Nie jest też jasne, na podstawie czego powód stwierdził, iż wartość poczynionych inwestycji wynosiła 85.447,94 zł. Ponadto powód nie przedłożył dokumentacji księgowej na okoliczność uzyskanych w latach 2010-2011 dochodów. Pozwany zakwestionował też roszczenia odsetkowe; podał, iż został zawiadomiony o szkodzie 25 sierpnia 2010 r., a nie jak twierdzi powód 23 sierpnia 2010 r. Zdaniem pozwanego ewentualne odsetki należą od dnia wyrokowania, a nie od daty wcześniejszej ze względu na art. 481 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c. Odnosząc się do wniosku o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość pozwany wskazał, iż po stronie powodowej nie występuje interes prawny do wystąpienia z takim żądaniem. Pozwany argumentował, iż w przypadku wystąpienia nowej szkody, pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, powód ma możliwość w terminie 3 lat dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej (k. 90-93).

W piśmie z dnia 18 listopada 2011 r. powód sprostował żądanie pozwu w części dotyczącej zwrotu utraconych zarobków w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r., wskazując, że w punkcie 1 petitum pozwu dochodzona kwota z w/w tytułu powinna wynosić 140.666,63 zł, a nie jak podano 140.705,01 zł obniżając kwotę tego żądania o 38,38 zł. W związku z tym, powód zażądał odsetek od prawidłowo wyliczonej kwoty utraconych zarobków, tj. od kwoty 140.666,63 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powód wskazał, że jego rzeczywiste zdolności zarobkowe

w latach 2007-2009 z uwzględnieniem inwestycji netto wynoszą 399.789,05 zł, co daje średni miesięczny dochód w wysokości 11.105,26 zł. Tym samym powód dochodzi zapłaty z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia wypadku do 30 czerwca 2011 r. w łącznej kwocie 140.666,63 zł ($2/3 \times 11.105,26 \text{ zł} + 12 \times 11.105,26 \text{ zł} = 140.666,63 \text{ zł}$). Powód stwierdził, że zgromadzony w postępowaniu karnym materiał nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, że poruszał się z prędkością znacznie przekraczającą prędkość dozwoloną oraz że okoliczność ta miała jakikolwiek wpływ na zaistnienie wypadku. Powód wskazał, że w okresie od dnia wypadku do dnia 30 czerwca 2011 r. nie osiągał dochodów z prowadzonej przed wypadkiem działalności gospodarczej, a działalność została zawieszona od dnia 30 listopada 2010 r. Powód zakwestionował twierdzenia pozwanego, że ewentualne kwoty uzyskane z ZUS tytułem zasiłku chorobowego czy świadczenia rehabilitacyjnego, winny umniejszać utracony przez powoda dochód. Podtrzymał żądania dotyczące odsetek ustawowych za opóźnienie oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 11 czerwca 2011 r. (k. 110-117).

Pismem z dnia 14 marca 2014 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego kwoty 119.500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie wypadku, do jakiego doszło w dniu 11 czerwca 2010 r. w miejscowości J. oraz kwoty 140.666,63 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków w okresie od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r.;
2. zasądzenie od pozwanego kwoty 53.329,74 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 119.500 zł od dnia 24 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2014 r. oraz kwoty 47.845,92 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 140.666,63 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r.;
3. zasądzenie od pozwanego kwoty 355.368,32 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r.
4. zasądzenie od pozwanego kwoty 59.396,70 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwot szczegółowo wskazanych w załączniku za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r.;
5. zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 119.500 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 140.666,63 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
6. zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 53.329,74 zł, kwoty 47.845,92 zł oraz kwoty 59.396,70 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty (k. 431-433).

Pismo z dnia 14 marca 2014 r, zawierające rozszerzenie powództwa zostało wyłączone do odrębnego rozpoznania i sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt XII C 1151/14. Powód w piśmie z dnia 6 czerwca 2014 r. wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 9 akt sprawy XII C 1151/14). Postanowieniem z dnia 18 lipca 2014 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości (k. 25 akt sprawy XII C 1151/14). W odpowiedzi na pozew z dnia 18 sierpnia 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych podnosząc takie same zarzuty jak w pierwszej odpowiedzi na pozew oraz dodatkowo zarzut, że skoro powód pozostaje we wspólności majątkowej i prowadzi wspólnie z żoną gospodarstwo domowe oraz działalność w formie spółki cywilnej, to G. P. (1) osiąga wyższe dochody kosztem ewentualnej straty w zarobkach powoda (k. 31-34 akt sprawy XII C 1151/14).

W piśmie z dnia 3 czerwca 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia odsetkowego, uznając, że nie jest usprawiedliwione dochodzenie odsetek od kwoty żądania głównego 119.500 zł liczonych od dnia 24 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2014 r. Tym samym nieusprawiedliwione pozostaje również w ocenie pozwanego żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od odsetek w kwocie skapitalizowanej 53.329,74 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Pozwany również zakwestionował roszczenie odsetkowe dotyczące zwrotu utraconego zarobku (k. 446-448).

Na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r. Sąd połączył sprawy XII C 1334/11 i XII C 1151/14 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i prowadzenia ich dalej pod sygn. akt XII C 1334/11 (k. 534) – obecnie pod sygn. akt XVIII C 508/15.

Pismem z dnia 22 stycznia 2018 r., doręczonym pełnomocnikowi pozwanego w dniu 23 stycznia 2018 r., powód rozszerzył powództwo o żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 355.368,32 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty i sprecyzował, że ostatecznie wnosi o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz:

1. kwoty 119.500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r.;
2. kwoty 53.329,74 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 119.500 zł od dnia 24 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2014 r.;
3. kwoty 140.666,63 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki w okresie od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r.;
4. kwoty 47.845,92 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 140.666,63 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r.;
5. kwoty 355.368,32 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r.;
6. kwoty 59.396,70 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 355.368,32 zł za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r.;
7. odsetek ustawowych od kwoty 119.500 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
8. odsetek ustawowych od kwoty 140.666,63 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
9. odsetek ustawowych od kwoty 53.329,74 zł, kwoty 47.845,92 zł i kwoty 59.396,70 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
10. odsetek ustawowych od kwoty 355.368,32 zł od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości z uwagi na skomplikowany charakter sprawy oraz znaczny nakład pracy pełnomocnika powoda (k. 1059).

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonej części (k. 1061).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 marca 1997 r. małżonkowie G. i S. P. (2) założyli spółkę cywilną pod nazwą (...). Powód zajmował się działalnością ubezpieczeniową, a jego żona sprzedają kosmetyków. Powód nie zatrudniał pracowników.

Z dniem 1 listopada 2007 r. spółka cywilna została rozwiązana i od tej daty każdy ze współników prowadził odrębną działalność gospodarczą. G. P. (1) założyła działalność gospodarczą pod firmą (...), a powód pod nazwą S. S. P. (1). Małżonkowie P. nie mieli wspólnego biura. Działalność G. P. (1) polegała na komercyjnym wynajmie nieruchomości, a powoda na pośrednictwie ubezpieczeniowym. G. P. (1) pomimo, iż jako przedmiot działalności miała zgłoszoną działalność w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego, praktycznie nie świadczyła takich usług. Miała zawartą umowę tylko z jednym towarzystwem ubezpieczeniowym, ale sporadycznie zawierała umowy ubezpieczeniowe. Po wypadku powoda zawarła jedynie kilka umów ubezpieczenia. Działalność gospodarcza powoda i jego żony nie były ze sobą powiązane. W czerwcu 2014 r. G. P. (1) zakończyła działalność gospodarczą.

W latach 1984-2009 G. i S. P. (2) pozostawali w związku małżeńskim. W grudniu 2009 r. małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Już w 2007 r. G. P. (1) nie mieszkała wspólnie z powodem oraz nie utrzymywała z nim kontaktów osobistych oraz biznesowych.

Dowód: aneks nr (...) z dnia 25 października 2007 r. do umowy spółki prawa cywilnego (k. 894), zeznania świadka G. P. (1) (k. 537-538), zeznania powoda na rozprawie w dniu 27 lutego 2015 r. 00:12:45 – 00:32:46 (e-protokół k. 67-68 akt sprawy XII C 1151/14).

Powód od dnia 30 lipca 1996 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą S. P. (1) (...) z siedzibą w P.. Przedmiotem działalności powoda było m.in. pozostała działalność wspomagająca usługi finansowe, z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszków emerytalnych, działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych, wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi, doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Przeważającym zakresem działalności powoda była działalność ubezpieczeniowa – powód pracował jako agent ubezpieczeniowy.

Powód specjalizował się w ubezpieczeniach grupowych, współpracował z multiagencjami i brokerami, szkolił agentów ubezpieczeniowych, w związku z tym bardzo dużo jeździł po Polsce (do G., S., W., K., R., K., L. i W.), utrzymywał kontakty z agencjami i organizował szkolenia. Powód czasami miał 3, a nawet 10 szkoleń w miesiącu. Za szkolenia powód był wynagradzany prowizyjnie.

Okoliczność bezsporna, a nadto dowód: zaświadczenie z Ewidencji Działalności Gospodarczej (k. 36, 162), zeznania powoda (k. 175-178) oraz na rozprawie w dniu 27 lutego 2015 r. 00:12:45 – 00:32:46 (e-protokół k. 67-68 akt sprawy XII C 1151/14).

W dniu 26 stycznia 2007 r. powód zakupił motor (...)D. o nr rej. (...), rok produkcji 2007, za kwotę 98.800,00 zł brutto (wartość netto 74.426.23 zł). Motor został zakupiony na spółkę: Agencji Ubezpieczeniowi P. S. i P. G. s.c. Powód motorem jeździł na spotkania służbowe z klientami. Motocykl miał szerokość 75 cm.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 26 stycznia 2007 r. (k. 135), zeznania powoda (k. 175-178).

W dniu 11 czerwca 2010 r. powód jechał motocyklem (...)D. z P. do W.. Na ok. 9 km przed miejscowością Ł., w miejscowości J., wyjechał z za zakrętu i widział długą, prostą ok. 3-4 kilometrową drogę. Jezdnia była gładka, prosta, a pogoda słoneczna. W połowie tej długiej drogi powód po prawej stronie jezdni – prawego pasa ruchu zauważył samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), którym kierowała O. K. (1). Powód się zaniepokoił, albowiem kierowca samochodu marki V. (...) wykonywał „jakieś dziwne ruchy”. Powód zwolnił, ale utrzymywał prędkość ok. $54,7 \div 61,2$ km/h. Zbliżając się do samochodu, powód nie był pewny czy kierowca samochodu miał włączony lewy kierunkowskaz czy światła stopu. Gdy powód był blisko pojazdu, widział włączone światło stopu w pojeździe, zaczął wykonywać manewr wyprzedzania z lewej strony jezdni. Powód zredukował do 3 biegu i podjął manewr wyprzedzania V. (...). Pod koniec manewru, na wysokości posesji nr (...) doszło do zderzenia samochodu osobowego, który wykonywał manewr skrętu w lewo oraz motocykla, który jechał prosto. Powód nie zauważył, że auto się przemieszcza, tylko poczuł uderzenie. Motocykl powoda został uderzony lewym, przednim narożnikiem samochodu osobowego marki V. (...). Motocykl został uderzony w środek, przez co doszło do uderzenia powoda w nogę.

Motocykl się przemieścił, a powód poleciał w powietrze, po czym upadł i przeturlał się po jezdni. Następnie powód wstał, ale nie mógł się wyprostować. Osoby, które widziały to zdarzenie, podeszły do powoda, który zdjął kask, pomogły mu podłożyć kask pod głowę i powód leżał. Po chwili do powoda podszedł mąż O. K. (1), a w pobliskiej odległości stała O. K. (1) z dzieckiem. W. Passat został przestawiony na teren pobliskiej posesji.

Pogotowie ratunkowe zawiozło powoda do szpitala w Ł., następnie przewieziono go do K., gdzie spędził dwa tygodnie. W tym czasie powód cały czas leżał i otrzymywał silne leki przeciwbólowe.

Dowód: opinia biegłego dr inż. W. G. z dnia 29 września 2012 r. (k. 264-284), zeznania powoda (k. 175-178).

Kierujący pojazdem marki V. (...) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w S..

Uchwałą z dnia 9 października 2014 r. doszło do połączenia (...) S.A. z (...) S. A. poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku (...) S. A. na (...) S.A. Z dniem połączenia, tj. 31 października 2014 r. (...) S. A. zostało wykreślone z Rejestru Przedsiębiorców KRS. (...) S.A. z siedzibą w S. jest wpisane do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Okoliczności bezsporne, nadto dowód: odpis (...) S.A. (k. 101-105, 586-588), odpis (...) S.A. (k. 567-573), odpis pełny (...) S.A. (k. 574-579), odpis pełny (...) S.A. (k. 580-585), postanowienie z dnia 31 października 2014 r. (k. 493), odpis KRS (k. 1067-1073).

W związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 11 czerwca 2010 r. Prokuratura Rejonowa w Łowiczu prowadziła postępowanie przygotowawcze pod sygn. 1Ds.963/10. W toku postępowania przygotowawczego biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i ruchu drogowego K. K. sporządził w dniu 4 września 2010 r. opinię ustalając, że kierujący motocyklem nie miał żadnej możliwości uniknięcia zderzenia z samochodem marki V. (...) oraz że jazda z prędkością przekraczającą wartość dopuszczalną o ok. $5 \div -12,6$ km/h, przez kierującego motocyklem była naruszeniem zasad ruchu drogowego niepozostającym w związku przyczynowym z zaistnieniem przedmiotowego wypadku drogowego. Kierujący motocyklem podjął manewr wyprzedzania z lewej strony samochodu, znajdującego się na prawym pasie ruchu, w którym włączony był lewy kierunkowskaz. Takie zachowanie kierującego motocyklem było nieprawidłowe. Zachowanie kierującego motocyklem pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym.

Dowód: pismo z dnia 15 lipca 2010 r. (k. 8), pismo z dnia 31 sierpnia 2010 r. (k. 9), opinia biegłego sądowego K. K. z dnia 4 września 2010 r. sporządzona ds. o sygn. 1Ds. 963/10 (k. 300-312 oraz k. 46-58 akt sprawy II K 690/11).

W miejscowości J., w której doszło do wypadku drogowego w dniu 11 czerwca 2010 r. znajduje się droga jednopasmowa dwukierunkowa, jezdnia o nawierzchni asfaltowej i szerokości 7,2 m. W chwili zdarzenia jezdnia była sucha, czysta i gładka. Na przedmiotowym odcinku drogi w terenie zabudowanym obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h.

Charakter i zakres uszkodzeń elementów samochodu V. (...) wskazywał, że motocykl uderzył stycznie w bok motocykla. Ślady na tłumikach mogą wskazywać, że w tym miejscu doszło do uderzenia skreconym kołem samochodu w motocykl. Przednie koło motocykla w chwili zderzenia znajdowało się już przed samochodem. Do zderzenia pojazdów doszło w sposób zbliżony do stycznego, natomiast powód w chwili kontaktu znajdował się w końcowej fazie manewru wyprzedzania. Uderzony motocykl z prawej strony w środkową i tylną część został wytrącony z równowagi i „podcięty”, co spowodowało przemieszczenie się tylnego koła w kierunku zgodnym z kierunkiem ruchu wskazówek zegara i przewracanie motocykla na prawy bok.

Powód tuż przed zderzeniem znajdował się na prawej części lewego pasa ruchu, co wskazuje, że powód zmianę pasa ruchu musiał wykonać na podwójnej linii ciągłej. Samochód V. (...) tuż przed zderzeniem znajdował się w sposób równoległy do osi czasu jezdni i w bliskim jej sąsiedztwie.

Na miejscu zderzenia nie ujawniono żadnych śladów hamowania, które mogłyby pochodzić od kół samochodu. O. K. (1) w chwili przygotowywania się do wykonania manewru zawracania jechała z prędkością ok. 30-40 km/h. Przed wykonaniem manewru zawracania zwolniła. Zatem prędkość pojazdu w chwili zderzenia mogła być w granicach 15-20 km/h. Motocykl na początku znaczenia śladów tarcia na jezdni przemieszczał się z prędkością ok. $50 \div 57$ km/h, a na początku znaczenia śladu koła mógł jechać z prędkością ok. $54,7 \div 61,2$ km/h.

Powód dysponował czasem od ok. 0,9 do 1,2 sekundy od chwili rozpoczęcia manewru skrętu w lewo przez kierującą V. (...) do chwili zderzenia. Powód nie miał możliwości uniknięcia zderzenia z samochodem, gdyż znajdował się już na

lewym pasie ruchu i był w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania. Wyższa prędkość motocykla niż dopuszczalna nie miała bezpośredniego związku z zaistniałym zdarzeniem drogowym. W chwili rozpoczęcia manewru skrętu przez kierującą Passatem, powód znajdował się ok. 13,7 – 20,4 m za samochodem marki V. (...) na lewym pasie ruchu. Niewielka odległość powoda za samochodem z jego lewej strony wskazuje, że powód mógł znajdować się chwilowo w tak zwanym martwym polu i mógł być nie widoczny dla kierującej Passatem. Jednocześnie położenie motocykla wskazuje, że zmiana pasa ruchu przez powoda musiała nastąpić w miejscu niedozwolonym na podwójnej linii ciągłej, która znajdowała się za wysepką.

„Dziwne” manewry samochodu V. (...) oraz brak pewności czy motocyklista widzi lewy kierunkowskaz czy też światła awaryjne lub światła stopu stanowiły bezwzględne przesłanki, które powinny wzbudzić u powoda brak zaufania do kierowcy poprzedzającego go samochodu i powinien zaniechać podejmowania manewru wyprzedzania.

Dowód: opinia biegłego dr inż. W. G. z dnia 29 września 2012 r. (k. 264-284).

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu II Wydział Karny w sprawie II K 690/11 uznał O. K. (1) winną popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k., stwierdzając, iż w dniu 11 czerwca 2010 r. w J., gmina Z., O. K. (1) naruszyła nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) i wykonując manewr zmiany kierunku jazdy w lewo bez zachowania szczególnej ostrożności oraz przed rozpoczęciem tego manewru nie sprawdziła sytuacji za swoim pojazdem i nie upewniła się czy manewr ten nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego zajęła drogę wykonującemu w tym czasie manewr wyprzedzania prowadzącemu motocykl marki H. (...) o nr rej. (...) S. P. (1) doprowadzając do zderzenia się pojazdów, na skutek czego nieumyślnie powodując u wymienionego obrażenia ciała w postaci złamania kręgosłupa odcinka lędźwiowego L4, złamania podgłowego IV i V kości śródstopia prawego, stłuczenie uda prawego z raną powierzchni bocznej, stłuczenie biodra.

Dowód: wyrok z dnia 20 marca 2012 r. w sprawie II K 690/11 (k. 209 oraz k. 208 akt sprawy II K 690/11).

W wyniku wypadku drogowego z dnia 11 czerwca 2010 r. powód doznał następujących obrażeń ciała: złamania odcinka lędźwiowego kręgosłupa L4, złamania podgłowego IV i V kości śródstopia prawego oraz stłuczenie uda prawego z raną powierzchni bocznej. Powód został przewieziony do SP ZOZ w K. na Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, gdzie zszyto jego ranę, założono gorset Jevetta oraz unieruchomiono gipsowo.

W okresie od 11 czerwca 2010 r. do 24 czerwca 2010 r. powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w K. na Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. Powoda wypisano do domu z zaleceniami chodzenia o kulach łokciowych bez obciążania chorej kończyny, noszenie gorsetu Jevetta przez okres 6 miesięcy, kontrolę w Poradni Ortopedycznej za 4 tygodnie, tabletki Clexane 40 oraz Rantudil retard.

Następnie powód przez okres 4 tygodni przebywał w placówce medycznej w W., gdzie również cały czas leżał. Powód przez cały ten czas otrzymywał leki przeciwbólowe.

Po powrocie do domu, powód nadal miał nogę w gipsie – od kolana do stopy. Powód wymagał pomocy osoby trzeciej. Po około 6 tygodniach od wypadku, powód przy pomocy rehabilitanta wstał i uczył się chodzić. Powód cały czas zażywał leki przeciwbólowe. Kondycja psychiczna powoda uległa pogorszeniu. Powód znajdował się pod opieką dwóch dorosłych synów, którzy pomagali mu w bieżących sprawach życia codziennego, np. przy myciu, sprzątaniu, robili mu zakupy. W trakcie poruszania się powodowi towarzyszył ból.

Dowód: karta informacyjna z dnia 24 czerwca 2010 r. (k. 10, 124), dokumentacja medyczna (k. 11-12, 125, 186-188, 370), zeznania powoda (k. 175-178).

Powód leczył się w (...) Centrum (...) w P. oraz w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w P.. Zmagał się z dyskopatią L4-L5 z uciskiem na worek oponowy. W ciągu dnia narastały u niego

dolegliwości bólowe kręgosłupa, które zmuszały powoda do odpoczynku, przyjęcia pozycji leżącej. Jazda samochodem nie była wskazana.

Ponadto powód z uwagi na zespół depresyjno-lękowy powypadkowy od dnia 11 sierpnia 2010 r. leczył się w (...) Ośrodku (...) w P..

Powód w okresie od 23 sierpnia do 3 września 2010 r. uczestniczył w fizykoterapii i kinezyterapii.

W trakcie zwykłych czynności domowych powód mógł nie zażywać leków przeciwbólowych, ale co 4 godziny musiał się kłaść do łóżka. Powód na zmianę stał i siadał, ale po dłuższym wysiłku kładł się. Odczuwał dolegliwości bólowe w części lędźwiowej kręgosłupa.

Organ rentowy skierował powoda do sanatorium „dochodzącego”, które dużo pomogło mu pod względem motorycznym, ale dolegliwości bólowe nie ustąpiły.

Dowód: dokumentacja medyczna (k. 14, 17-19, 119-123, 126-128, 149-150, 152-161, 186-188), zaświadczenie z dnia 8 listopada 2011 r. (k. 118), informacja o zakończeniu i prowadzonej terapii (k. 151), zeznania powoda (k. 175-178).

W dniu 25 października 2010 r. wykonano powodowi tomografię komputerową kręgosłupa lędźwiowego – odcinka L3 – S1. W wyniku tego badania rozpoznano u niego: trzon L4 o obniżonej wysokości z nierównym zarysem dolnej blaszki granicznej wpuklającej się w kierunku trzonu kręgu, w obrębie dolnej blaszki szczątkowe szczeliny złamania, osteofity na przedniej i bocznych krawędziach trzonu L4, uwypuklona tylna krawędź trzonu L4, centralno-dwuboczną protruzję tarczy międzytrzonowej na poziomie L4/L5 z modelowaniem worka oponowego.

Dowód: wynik badania tomografii komputerowej z dnia 25 października 2010 r. (k. 13).

W dniu 18 stycznia 2011 r. powód przeszedł badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa L-S w ZOZ MSWiA w P.. W wyniku tego badania stwierdzono u niego: zmniejszenie fizjologicznej lordozy lędźwiowej, trzon L4 o obniżonej wysokości szczególnie w części przedniej z nierównym zarysem dolnej blaszki granicznej wpuklającej trzon, dodatkowo obecne osteofity na krawędziach trzonów kręgowych, również tylnej, który wpukla się do kanału kręgowego, w obrazach T2 – zależnych obniżenie poziomu sygnału z jądra miażdżystego tarczy międzykręgowej L4/L5 z cechami centralno-dwubocznej protruzji, która towarzyszy zmianom zwyrodnieniowym, powoduje ona modelowanie worka oponowego, poziom sygnału z rdzenia kręgowego w zakresie stożka końcowego zachowany.

Dowód: wynik badania rezonansu magnetycznego z dnia 18 stycznia 2011 r. (k. 16),

Na skutek wypadku pojawiła się u powoda dolegliwość nietrzymania moczu. W związku z tym powód konsultował się z urologiem. Po zmianie leków nastąpiła pod tym względem poprawa, choć nadal zdarza się, że powód nie utrzymuje moczu.

Ponadto u powoda wystąpiły zaburzenia potencji, spadek libido. W związku z tym powód udał się w dniu 22 czerwca 2012 r. na konsultację do seksuologa. Zażywanie przez powoda leków psychotropowych, przeciwbólowych i nasennych ma dodatkowo niekorzystny wpływ na jego sferę seksualną.

Kolejnym skutkiem wypadku drogowego z dnia 11 czerwca 2010 r. jest lęk przed samochodami i tramwajami. Powód nie czuje się komfortowo jako uczestnik ruchu. Najlepiej czuje się w lesie oraz wśród innych osób. W związku z tymi dolegliwościami powód zażywa leki przeciwlękowe. Ponadto powód ma problemy z koncentracją oraz ze snem.

W dniu 6 sierpnia 2012 r. powód był na badaniu radiologicznym stopy prawej. W wyniku tych badań u powoda stwierdzono stan po złamaniu podgłowym IV i V kości śródstopia, zwężenie szpar stawowych w stawach międzypaliczkowych.

Powód leczy się również z powodu nadciśnienia tętniczego.

Powód leczył się:

- u lekarza rodzinnego w P.,
- Poradni Ortopedycznej,
- (...),
- (...) w Szpitalu (...) U.M. w P.,
- Poradni Urologicznej,
- Poradni Neurologicznej.

Dowód: zeznania powoda (k. 175-178), dokumentacja medyczna (k. 186, 223-261, 371-372, 374-379, 655-664).

S. P. (1) w okresie od dnia 7 listopada 2014 r. do dnia 28 listopada 2014 r. przebywał w (...) S.A. Sanatorium (...) z rozpoznaniem: zwyrodnienia wielostawowego, samoistnego (pierwotnego) nadciśnienia oraz zaburzenia korzeni rdzeniowych i splotów nerwowych. W sanatorium korzystał z basenu solankowego z gimnastyką, hydromasażu z kąpielą solankową, masażu suchego częściowego, masażu wirowego nóg oraz okładów borowinowych.

Dowód: karta informacyjna leczenia sanatoryjnego z dnia 28 listopada 2014 r. (k. 652).

Powód od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 9 grudnia 2010 r. pobierał zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego, a od dnia 10 grudnia 2010 r. do 4 grudnia 2011 r. świadczenie rehabilitacyjne.

Powód w okresie od czerwca 2010 r. do czerwca 2011 r. pobierał następujące świadczenia:

- zasiłek chorobowy w okresie od 11.06.2010 r. do 31.07.2010 r. w kwocie 2.070,40 zł brutto;
- zasiłek chorobowy w okresie od 01.08.2010 r. do 13.08.2010 r. w kwocie 546,52 zł brutto;
- zasiłek chorobowy w okresie od 14.08.2010 r. do 12.09.2010 r. w kwocie 1.261,20 zł brutto;
- zasiłek chorobowy w okresie od 13.09.2010 r. do 12.10.2010 r. w kwocie 1.261,20 zł brutto;
- zasiłek chorobowy w okresie od 13.10.2010 r. do 11.11.2010 r. w kwocie 1.261,20 zł brutto;
- zasiłek chorobowy w okresie od 12.11.2010 r. do 09.12.2010 r. w kwocie 1.177,12 zł brutto;
- świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 10.12.2010 r. do 31.01.2011 r. w kwocie 2.506,90 zł brutto;
- świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 01.02.2011 r. do 28.02.2011 r. w kwocie 1.324,40 zł brutto;
- świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 01.03.2011 r. do 31.03.2011 r. w kwocie 1.292,72 zł brutto;
- świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 01.04.2011 r. do 30.04.2011 r. w kwocie 1.182,30 zł brutto;
- świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 01.05.2011 r. do 07.06.2011 r. w kwocie 1.497,58 zł brutto;
- świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 08.06.2011 r. do 30.06.2011 r. w kwocie 906,43 zł brutto;
- dopłatę do pobranego zasiłku chorobowego w listopadzie 2011 r. w kwocie 1.986,46 zł brutto;
- dopłatę do pobranego świadczenia rehabilitacyjnego w styczniu 2012 r. w kwocie 4.020,30 zł brutto.

Po ustaniu świadczenia rehabilitacyjnego przyznano powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Od 5 grudnia 2011 r. powód otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 904,89 zł brutto, 777,45 zł netto. Od 1 marca 2012 r. powód pobierał rentę w kwocie 966,33 zł brutto, 826,36 zł netto. Od dnia 1 maja 2013 r. w wysokości 1.004,98 zł brutto, 606,29 zł netto, po potrąceniu komorniczym w wysokości 251,24 zł. Z kolei w okresie od 1 marca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. powód pobierał świadczenie rentowe w wysokości 1.021,06 zł brutto, 615,90 zł netto, po potrąceniu komorniczym w kwocie 255,26 zł.

Organ rentowy w dniu 1 lutego 2012 r. ustalił u powoda 55% trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy działalności gospodarczej. Decyzją z dnia 19 marca 2012 r. organ rentowy przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy z dnia 11 czerwca 2010 r. Od powyższej decyzji odwołanie złożył powód. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie VI U 367/12 biegły sądowy urolog dr med. J. A. ustalił, iż u S. P. (1) utrzymuje się dysfunkcja neurogenna pęcherza moczowego i dysfunkcja erekcyjna (zespół stożka końcowego) i z tego powodu uznał 40% stałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z pozycją nr. 93g. Wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu VI Wydział Ubezpieczeń Społecznych w sprawie VI U 367/12 zmienił decyzję z dnia 19 marca 2012 r. i przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy jakiemu uległ w dniu 11 czerwca 2010 r. w wysokości odpowiadającej 66% stałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej kwocie 42.570 zł.

Dowód: decyzja ZUS z dnia 15 czerwca 2011 r. (k. 37), orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS (k. 38-39), zaświadczenie o wypłaconych świadczeniach za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. (k. 40-41), wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 10 października 2011 r. w sprawie VI U 532/11 wraz z uzasadnieniem (k. 129-134, 148), orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 1 lutego 2012 r. (k. 184), orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 1 lutego 2012 r. w sprawie procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku (k. 185, 373), opinia biegłego sądowego J. A. z dnia 18 grudnia 2012 r. sporządzona w sprawie VI U 367/12 (k. 380-381), wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie VI U 367/12 wraz z uzasadnieniem (k. 423, 502-516), pismo ZUS z dnia 25 maja 2015 r. (k. 547), pismo ZUS z dnia 24 czerwca 2015 r. (k. 623), wyjaśnienia informacyjne powoda (k. 175-178).

Powód w związku z wypadkiem z dnia 11 czerwca 2010 r. otrzymał świadczenia odszkodowawcze od kilku towarzystw ubezpieczeniowych.

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2010 r. (...) S.A. Oddział w Polsce przyznał powodowi kwotę 650 zł tytułem leczenia szpitalnego w następstwie nieszczęśliwego wypadku.

Decyzją z dnia 8 października 2010 r. przyznano powodowi kwotę 840 zł tytułem zryczałtowanych kosztów leczenia szpitalnego. Również decyzją z dnia 8 października 2010 r. przyznano powodowi kwotę 1.400 zł z tytułu zryczałtowanych kosztów leczenia szpitalnego. Decyzjami z dnia 29 października 2010 r. N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. wypłaciło powodowi kwotę 9.000 zł tytułem trwałej utraty zdrowia wskutek nieszczęśliwego wypadku oraz 5.000 zł tytułem trwałej utraty zdrowia wskutek nieszczęśliwego wypadku. Trwały uszczerbek na zdrowiu ustalono na 25%. Decyzjami z dnia 21 lutego 2013 r. N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. przyznało powodowi kwotę 6.000 zł oraz 10.800 zł tytułem utraty zdrowia wskutek nieszczęśliwego wypadku. Końcowy uszczerbek na zdrowiu ustalono powodowi na 55%, z czego 15% stanowił uszczerbek na zdrowiu ze względów ortopedycznych oraz 40% ze względów urologicznych. Decyzjami z dnia 25 kwietnia 2013 r. lekarz orzecznik z N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. ustalił łączny uszczerbek na zdrowiu w wysokości 35%, wobec czego przyznano powodowi dopłatę w wysokości 4.000 zł oraz 7.200 zł z uwagi na zwiększenie o 20% uszczerbku na zdrowiu.

Decyzjami z dnia 22 listopada 2010 r. oraz 8 lutego 2011 r. Towarzystwo (...) S.A. przyznało powodowi łącznie kwotę 1.800 zł tytułem trwałego uszczerbku na zdrowiu, jednocześnie ustalając łączny trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 18%.

Decyzją z dnia 8 października 2010 r. N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. przyznało małżonce powoda G. P. (1) kwotę 1.400 zł tytułem zryczałtowanych kosztów leczenia szpitalnego partnera.

Dowód: decyzja (...) S.A. Oddział w Polsce z dnia 4 sierpnia 2010 r. (k. 189), decyzja (...) S.A. z dnia 22 listopada 2010 r. (k. 189v, 615), decyzja (...) S.A. z dnia 8 lutego 2011 r. (k. 190, 617), decyzja N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z dnia 8 października 2010 r. (k. 190v, 899), decyzje N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z dnia 29 października 2010 r. (k. 191-191v, 900, 904), decyzja N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z dnia 8 października 2010 r. wydana na rzecz G. P. (1) (k. 192), dokumenty dotyczące zgłoszenie i wypłaty roszczenia przez (...) S.A. Oddział w Polsce (k. 599), orzeczenie lekarskie z dnia 21 stycznia 2011 r. (k. 613-614), decyzje N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z dnia 21 lutego 2013 r. (k. 901, 905), decyzje N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z dnia 25 kwietnia 2013 r. (k. 902, 906), decyzja N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z dnia 8 października 2010 r. (k. 903).

Ze względu na odniesione podczas wypadku urazy, powód zmagają się z przewlekłym zespołem bólowym-łędźwiowym o umiarkowanym nasileniu dolegliwości oraz zaburzeniami nerwicowymi z epizodem depresyjnym (F 33).

W następstwie urazów doznanych w czasie wypadku w dniu 11 czerwca 2010 r. wystąpiła dysfunkcja seksualna i neurogenna pęcherza moczowego. Dolegliwości te mają charakter trwałe.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynikający z doznanych obrażeń w wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. wynosi:

- 7% z uwagi na utrwaloną nerwicę związaną z doznanymi obrażeniami,
- 10% z uwagi na zespół bólowy korzeniowy łędźwiowo-krzyżowy,
- 5% z uwagi na przebyte złamanie V kości śródstopia,
- 3% z uwagi na przebyte złamanie IV kości śródstopia,
- 40% z uwagi na dysfunkcję neurogenną pęcherza moczowego i dysfunkcję erekcyjną.

Łącznie trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 65%.

Od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. stan psychosomatyczny czynił powoda niezdolnym do pracy.

Dowód: opinia (...) im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej z dnia 25 lutego 2013 r. (k. 348-356), opinia uzupełniająca (...) im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej z dnia 29 listopada 2013 r. (k. 407-410v), opinia biegłego sądowego urologa J. A. z dnia 18 czerwca 2014 r. (k. 452-456), zeznania biegłej neurolog M. P. (k. 534-535 w zw. z 536), zeznania biegłego urologa J. A. (k. 535-536).

Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powód w 2007 r. uzyskał przychód w kwocie 261.015,94 zł, dochód w wysokości 134.801,51 zł, a koszty uzyskania przychodu wyniosły 126.214,43 zł. Dodatkowo powód w 2007 r. z tytułu umowy o pracę uzyskał dochód w kwocie 898 zł.

Powód w 2008 r. uzyskał przychód w kwocie 144.569,07 zł, dochód w kwocie 54.975,37 zł, a koszty uzyskania przychodu stanowiły kwotę 89.593,70 zł.

W 2009 r. powód uzyskał przychód w wysokości 335.002,84 zł, dochód w kwocie 123.437,93 zł, a koszty uzyskania przychodu stanowiły kwotę 211.564,91 zł. Poza tym powód uzyskał dochód w kwocie 692,32 zł.

Odpis amortyzacyjny motocykla 20% w stosunku rocznym, miesięcznie stanowiły kwotę 1.240,44 zł. Pozostałe materiały, towary – rocznie 10.912,36 zł, a dla 1/12 okresu miesięcznego 909,36 zł. Łączne miesięczne wydatki inwestycyjne stanowią kwotę 2.149,80 zł.

Dowód: PIT-36L za 2008 r. (k. 42-46), PIT-36L za 2009 r. (k. 47-51), PIT-36L za 2007 r. (k. 52-55, 163-164), PIT-37 za 2007 r. (k. 56-58), PIT-37 za 2009 r. (k. 59-61), księga przychodów i rozchodów za lata 2007-2010 – płyta CD (k. 693), księga przychodów i rozchodów za lata 2007-2010 (k. 694-819), opinia biegłego sądowego G. P. (2) z dnia 24 września 2015 r. (k. 682-687), opinia uzupełniająca biegłego sądowego G. P. (2) z dnia 28 września 2015 r. (k. 688-691), opinia uzupełniająca biegłego sądowego G. P. (2) z dnia 6 września 2016 r. (k. 879-880), wyjaśnienia biegłego G. P. (2) na rozprawie w dniu 6 września 2016 r. 00:06:05 – 00:51:35 (e-protokół k. 882-884).

W latach 2007-2009 powód poczynił inwestycje na rzecz swojej firmy w łącznej kwocie 85.338,59 zł netto, m.in. na zakup motocyklu, szyldu, materiałów remontowo-budowlanych, mebli biurowych, chłodziarko-zamrażalki oraz montażu zamków.

Dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 26 stycznia 2007 r. (k. 135), faktura VAT nr (...) z dnia 1 grudnia 2009 r. (k. 136), faktura VAT nr (...) z dnia 8 października 2009 r. (k. 137), faktura VAT nr (...) /aim z dnia 25 czerwca 2009 r. (k. 138), faktura VAT z dnia 29 kwietnia 2009 r. (k. 139), faktura VAT nr (...) z dnia 24 marca 2009 r. (k. 140).

W okresie od 21 kwietnia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. powód otrzymał wynagrodzenie prowizyjne od (...) U. S.A. z tytułu czynności agencyjnych w następujących okresach i w następujących kwotach w łącznej kwocie 4.781,77 zł:

- 02.07.2010 r. – 69,49 zł
- 04.08.2010 r. – 69,49 zł
- 06.09.2010 r. – 544,65 zł
- 06.10.2010 r. – 960,33 zł
- 04.11.2010 r. – 1.038,68 zł
- 07.12.2010 r. – 1.047,95 zł
- 04.01.2011 r. – 1.051,18 zł.

Dowód: pismo (...) U. S.A. z dnia 11 października 2016 r. (k. 908).

Skala podatkowa w latach 2007-2014 wynosiła:

- rok 2007 – 19 % przed odliczeniami,
- rok 2008 – 19 % przed odliczeniami,
- rok 2009 – 18 % przed odliczeniami,
- rok 2010 – 18 % przed odliczeniami,
- rok 2011 – 18 % przed odliczeniami,
- rok 2012 – 18 % przed odliczeniami,
- rok 2013 – 18 % przed odliczeniami,
- rok 2014 – 18 % przed odliczeniami.

Powód w latach 2007-2010 uzyskiwał średniomiesięczne dochody bez wydatków inwestycyjnych:

- rok 2007 – 11.308,29 zł brutto, 9.333,79 zł netto;

- rok 2008 – 4.581,28 zł brutto, 3.888,11 zł netto;
- rok 2009 – 10.286,49 zł brutto, 8.522,66 zł netto;
- rok 2010 – 1.802,83 zł brutto, 1.541,06 zł netto.

Za czerwiec 2010 r., tj. za 1/3 część miesiąca – do 11 czerwca 2010 r. powód uzyskał dochód w kwocie 788,79 zł.

Powód w latach 2007-2010 uzyskiwał średniomiesięczne dochody z uwzględnieniem wydatków inwestycyjnych:

- rok 2007 – 13.458,09 zł brutto, 11.483,59 zł netto;
- rok 2008 – 6.731,08 zł brutto, 6.037,91 zł netto;
- rok 2009 – 12.436,29 zł brutto, 10.672,46 zł netto.

Dochód netto średni miesięczny w latach 2007-VI/2010 bez inwestycji stanowił kwotę 6.769,08 zł. Dochód netto średni miesięczny w latach 2007-VI/2010 z uwzględnieniem inwestycji stanowił kwotę 8.643,90 zł.

Dowód: deklaracje (...) P (...), (...) P (...), (...) P (...) za lata 2008-2010 (k. 945-965), rachunki do umowy zlecenia (k. 966-968), opinia uzupełniająca biegłego sądowego G. P. (2) z dnia 7 czerwca 2017 r. (k. 980-992).

Za okres od 11 czerwca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. powód faktycznie osiągnął stratę w kwocie – 2.494,44 zł. Średniomiesięcznie strata w II półroczu 2010 z uwzględnieniem 2/3 miesiąca czerwca 2010 r. wynosiła kwotę 377,95 zł.

Powód w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 28 lutego 2014 r. mógł osiągnąć średniomiesięczne następujące dochody bez wydatków inwestycyjnych:

Za okres od 11.06.2010 r. do 31.12.2010 r. (strata): -377,95 zł brutto, -377,95 zł netto,

- rok 2011 – 8.478,45 zł brutto, 1.422,20 zł podatek, 7.056,25 zł netto,
- rok 2012 – 8.478,45 zł brutto, 1.422,20 zł podatek, 7.056,25 zł netto,
- rok 2013 – 8.478,45 zł brutto, 1.422,20 zł podatek, 7.056,25 zł netto,
- rok 2014 (do 28 lutego) – 8.478,45 zł brutto, 1.422,20 zł podatek, 7.056,25 zł netto.

Średni miesięczny podatek dochodowy w w/w okresie wyniósłby 1.422,20 zł.

Powód w okresie od 2011 r. do 28 lutego 2014 r. mógł osiągnąć średniomiesięczne następujące dochody z uwzględnieniem wydatków inwestycyjnych:

- rok 2011 – 10.649,97 zł brutto, 9.227,76 zł netto,
- rok 2012 – 10.649,97 zł brutto, 9.227,76 zł netto,
- rok 2013 – 10.649,97 zł brutto, 9.227,76 zł netto,
- rok 2014 (do 28 lutego) – 10.649,97 zł brutto, 9.227,76 zł netto.

Hipotetyczny dochód netto miesięczny w latach VI.2010 – 28.II.2014 bez inwestycji wyniósł 7.056,25 zł

Dowód: deklaracje (...) P (...), (...) P (...), (...) P (...) za lata 2008-2010 (k. 945-965), rachunki do umowy zlecenia (k. 966-968), opinia uzupełniająca biegłego sądowego G. P. (2) z dnia 7 czerwca 2017 r. (k. 980-992).

Powód w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. pobierał zasiłek chorobowy w następujących kwotach brutto:

- od 11.06.2010 r. do 30.06.2010 r. – 861,82 zł,

- VII/2010 – 1.335,70 zł,

- VIII/2010 – 1.336,30 zł,

- IX/2010 – 1.292,84 zł,

- X/2010 – 1.335,94 zł,

- XI/2010 – 1.292,74 zł

- XII/2010 – 387,75 zł.

Powód w okresie od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r. pobierał zasiłek rehabilitacyjny w następujących kwotach brutto:

- I/2011 – 1.335,94 zł,

- II/2011 – 1.206,90 zł,

- III/2011 – 1.335,45 zł,

- IV/2011 – 1.292,48 zł,

- V/2011 – 1.335,44 zł,

- VI/2011 – 1.292,75 zł,

- VII/2011 – 1.335,71 zł,

- VIII/2011 – 1.335,71 zł,

- IX/2011 – 1.292,48 zł,

- X/2011 – 1.335,71 zł,

- XI/2011 – 1.292,82 zł

- XII/2011 – 172,52 zł.

Powód pobierał w okresie od marca 2012 r. do sierpnia 2012 r. rentę z tytułu niezdolności do pracy w kwotach po 966,33 zł brutto, a w okresie od maja 2013 r. do lutego 2014 r. w kwotach 1.004,98 zł brutto.

Dowód: opinia uzupełniająca biegłego sądowego G. P. (2) z dnia 7 czerwca 2017 r. (k. 980-992).

Na skutek wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. powód utracił partnerów biznesowych. Nie prowadził działalności gospodarczej, nie zawierał żadnych nowych umów. Uzyskiwane przez niego przychody z działalności gospodarczej wynikały z prowizji z zawartych umów przed wypadkiem.

Od 30 listopada 2010 r. do 30 listopada 2012 r. powód miał zawieszoną działalność gospodarczą. Z dniem 30 listopada 2012 r. powód definitywnie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, a z dniem 12 czerwca 2013 r. wykreślono ją z CEIDG.

Powód skutki wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. odczuwa do chwili obecnej. Zmaga się z notorycznym bólem kręgosłupa. Aby normalnie funkcjonować, zażywa leki przeciwbólowe, przeciwdepresyjne i przeciwłękowe. Powód ma problemy z zasypianiem i zażywa leki nasenne, np. Triticco. Nadal jest pod opieką Poradni Leczenia Bólu, psychiatry, psychologa oraz urologa.

Dzień powoda wygląda zasadniczo tak, że wstaje, potem musi się położyć, je śniadanie, kładzie się do łóżka, po jakiegokolwiek aktywności fizycznej musi się na chwilę położyć. Po wypadku powód miał dwa razy rwę kulszową i przez trzy miesiące nie wychodził z domu.

Aktualnie powód nadal pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w zw. z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Prawo do renty zostało ustalone do dnia 31 maja 2018 r. Nie pracuje dorywczo.

W utrzymaniu powodowi pomagają dorośli synowie. Świadczenie rentowe jest zajęte przez komornika sądowego i powód otrzymuje tylko 410 zł miesięcznie. Cały majątek powoda został zajęty w związku z postępowaniem egzekucyjnym i sprzedany w drodze egzekucji komorniczej, albowiem powód po wypadku, kiedy to zaprzestał osiągać dochody, popadł w długi. Przed wypadkiem powód był właścicielem czterech mieszkań.

dowód: zaświadczenie z Rejestru Ewidencji Działalności Gospodarczej (k. 162), wniosek o wpis do Ewidencji Działalności Gospodarczej z dnia 29 listopada 2010 r. (k. 165-166), orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 25 lutego 2013 r. (k. 382), zeznania powoda (k. 175-178), wydruk z CEIFD (k. 530), orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 12 maja 2015 r. (k. 531-532, 653-654), zeznania powoda na rozprawie w dniu 26 września 2017 r. 00:40:37 – 00:55:31 (e-protokół k. 1023-1024).

S. P. (1) pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r. wezwał pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 zł oraz kwoty 3.427,20 zł z tytułu kosztów opieki osoby trzeciej. Pozwany pismo otrzymał w dniu 23 sierpnia 2010 r.

Pismem z dnia 20 października 2010 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 24.994,54 zł, na które składały się następujące świadczenia:

- 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- 1.470 zł tytułem zwrotu kosztów opieki,
- 457,54 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia,
- 1.001 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów,
- 6.066 zł tytułem zwrotu kosztów zniszczonych rzeczy osobistych.

Z uwagi na stwierdzone przez pozwanego przyczynienie się powoda do wypadku w 50%, należności uległy obniżeniu o 50% i wypłacono powodowi 12.497,27 zł.

Z kwotą przyznanego odszkodowania nie zgodził się powód, który od decyzji z dnia 20 października 2010 r. złożył odwołanie.

Pismem z dnia 7 grudnia 2010 r. pozwany przyznał powodowi dodatkowo 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powyższą kwotę pomniejszył o 50% z uwagi na przyczynienie się powoda do wypadku drogowego i powodowi wypłacono uzupełniająco 4.500 zł.

Pismem z dnia 1 kwietnia 2011 r. powód zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę odszkodowania w kwocie 100.350,13 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków w okresie od dnia wypadku do dnia 31 marca 2011 r. Pismo zostało przez pozwanego odebrane w dniu 6 kwietnia 2011 r.

Pozwany nie ustosunkował się do roszczenia powoda dotyczącego odszkodowania z tytułu zwrotu utraconych zarobków, tylko pismem z dnia 15 lipca 2011 r. domagał się od powoda przedstawienia stosownych dokumentów związanych z utraconych dochodem.

dowód: pismo z dnia 19 sierpnia 2010 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 20-23, 94-96), pismo z dnia 20 października 2010 r. (k. 24-25, 97), pismo z dnia 15 listopada 2010 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 26-29), pismo z dnia 7 grudnia 2010 r. (k. 30-31, 98), pismo z dnia 1 kwietnia 2011 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 32-35), pismo z dnia 15 lipca 2011 r. (k. 100).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- zeznań świadka G. P. (1),

- zeznań powoda,

- opinii biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych dr inż. W. G. z dnia 29 września 2012 r.,

- opinii wydanych przez (...) im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej z dnia 25 lutego 2013 r. wraz z opinią uzupełniającą (...) im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej z dnia 29 listopada 2013 r. wraz z opinią biegłego sądowego urologa J. A. z dnia 18 czerwca 2014 r. oraz zeznaniami biegłych neurologa M. P. i biegłego urologa J. A. na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r.,

- opinii biegłego z dziedziny rachunkowości G. P. (2) z dnia 24 września 2015 r., opinii uzupełniającej z dnia 28 września 2015 r., odpowiedzi na zarzuty pozwanego i powoda z dnia 7 grudnia 2015 r., korekty ustaleń opinii uzupełniającej z dnia 28 września 2015 r. (opinia z dnia 6 września 2016 r.), zeznań biegłego na rozprawie w dniu 6 września 2016 r., opinii uzupełniającej z dnia 7 czerwca 2017 r. oraz zeznań biegłego na rozprawie w dniu 26 września 2017 r.,

- dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy II K 690/11,

- dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, w tym dokumentacji medycznej.

Powołane powyżej dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy oraz sprawy karnej o sygn. akt II K 690/11 Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Wymaga podkreślenia, że strony nie kwestionowały autentyczności i treści wskazanych powyżej dokumentów, a także Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Oceny tej nie zmieniał fakt, że część dokumentów została przedstawiona Sądowi jedynie w postaci kserokopii. Strony bowiem nie kwestionowały zgodności przedłożonych kserokopii z oryginałami dokumentów, wskutek czego Sąd uznał kserokopie za wiarygodne dowody, na istnienie i treść dokumentów jakie odwzorowywały.

Zeznaniom świadka G. P. (1) dano wiarę w całości. Zeznania te były logiczne, szczerze i konsekwentne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

Zeznaniom powoda S. P. (1) Sąd zasadniczo dał wiarę albowiem były one logiczne, rzeczowe i zrozumiałe, a ponadto znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd nie dał wiary powodowi jedynie co do części, w której powód podawał, że pojazd V. (...), w momencie gdy powód podejmował manewr wyprzedzania, znajdował się prawym kołem na prawym poboczu jezdni oraz, że nie widział, aby kierująca samochodem osobowym miała włączony lewy kierunkowskaz, tylko światło stopu. Zeznania te stoją w sprzeczności z zeznaniami powoda, składanymi w charakterze świadka w sprawie II K 690/11 Sądu Rejonowego w Łowiczu. Podczas przesłuchania bezpośrednio po wypadku, w dniu 21 czerwca 2010 r., zeznał „Zwolniłem i kiedy zbliżałem się do tego pojazdu zauważyłem, że ma on włączone światła awaryjne lub lewy kierunkowskaz, następnie zauważyłem, że w pojeździe świecą się światła stop.” (k. 200 akt sprawy II K 690/11). Na rozprawie karnej powód zastrzegł, że zbliżając się do pojazdu nie był pewny czy światła awaryjne w tym aucie są włączone czy kierunkowskaz bo ze względu światło słoneczne z tyłu była to dla niego

jedna, jasna poświata. Dalej S. P. (1) zeznał, że nie jest w stanie wykluczyć, że nie widział kierunkowskazu, co wynika z jego uczciwości, ale jest pewny, że widział światła stopu (k. 191 i 192 akt sprawy II K 690/11). Powyższe wskazuje, że obecnie, po zapoznaniu się z wersją zdarzeń przedstawioną przez kierującą pojazdem W. Passat, powód niejako dopasowuje swoje zeznania. Zeznania te stoją również w sprzeczności z zeznaniami O. K. (2) złożonymi w charakterze podejrzanej w sprawie II K 690/11 (k. 13 i 41-42 akt sprawy II K 690/11), która stanowczo w toku całego postępowania twierdziła, że miała włączony lewy kierunkowskaz, gdyż chciała zawrócić na dozwolonym odcinku drogi skręcając we wjazd na posesję po lewej stronie drogi. Pośrednio też stoją w sprzeczności z zeznaniami świadka A. K. złożonymi w sprawie karnej, że „Żona raczej włączyła kierunkowskaz. Nawet Pan mówił, że widział kierunkowskaz.” (k. 1920 akt sprawy II K 690/11). Podobnie rzecz się ma z zeznaniami powoda co do tego, że pojazd W. Passat znajdował się tylnym prawnym kołem poza linią boczną jezdni.

W pozostałym zakresie zeznania powoda były spójne z pozostałym materiałem dowodowym, logiczne i konsekwentne, wobec czego zasługiwały na przymiot wiarygodności.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków O. K. (1) i A. K.. W ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu było bezprzedmiotowe, albowiem okoliczności i przebieg zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r. świadkowie opisali szczegółowo w sprawie karnej w krótkim czasie po zdarzeniu, a ich zeznania były częścią materiału dowodowego, który brał pod uwagę biegły sądowy sporządzający opinię do niniejszej sprawy cywilnej (vide k. 5 opinii biegłego sądowego W. G., k. 268 akt sprawy), jak i do sprawy karnej. Podejmując te decyzje Sąd miał również na względzie upływ czasu od zdarzenia i tym samym niecelowość przesłuchiwanie świadków, którym siłą rzeczy szczegóły wypadku musiały się zatrzeć w pamięci. Przy tak znacznym upływie czasu zasada bezpośredniości przeprowadzania dowodu musi uciepnieć na rzecz zasady ekonomiki postępowania. Jakkolwiek O. K. (1) zeznawała w sprawie karnej w charakterze podejrzanej i oskarżonej, nie powoduje to uznania jej zeznań z zasady za niewiarygodne. Analiza całokształtu materiału zgromadzonego w sprawie karnej i w niniejszej sprawie dała Sądowi podstawy do przyjęcia, że zeznania te były spontaniczne, szczegółowe, konsekwentne, zgodne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, a co za tym idzie wiarygodne.

Dla wyjaśnienia spornych kwestii wymagających wiadomości specjalnych, Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych oraz instytutu naukowego, szczegółowo poniżej opisanych.

Celem ustalenia przebiegu wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r., a w szczególności ustalenia, który z uczestników zdarzenia naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czy to naruszenie pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałym wypadkiem, Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych (pkt 1 postanowienia z dnia 4 kwietnia 2012 r. k. 194), przy czym postanowieniem z dnia 23 maja 2012 r. Sąd zmienił pkt 1 postanowienia z dnia 4 kwietnia 2012 r., w ten sposób, że dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia czy powód przyczynił się do wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r., tj. czy naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czy to naruszenie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym wypadkiem (k. 216). Z uwagi na powyższe biegły sądowy z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych dr inż. W. G. sporządził w dniu 29 września 2012 r. opinię, zgodnie z tezą dowodową zakreśloną przez Sąd (k. 264-285).

Do opinii biegłego W. G., pozwany nie wniósł zastrzeżeń, ale wskazał, że biegły sądowy winien wypowiedzieć się co do stopnia przyczynienia powoda do zdarzenia (k. 294). W tym miejscu podkreślić należy, że w gestii sądu leży ustalenie stopnia przyczynienia się do wypadku drogowego powoda, a nie do biegłego.

W piśmie z dnia 22 października 2012 r. powód wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego (k. 297-299) zarzucając, że opinia biegłego jest sprzeczna z opinią biegłego sądowego K. K. sporządzoną na potrzeby postępowania karnego. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że opinia sporządzona na potrzeby postępowania karnego w niniejszej sprawie ma walor opinii prywatnej zgodnie z art. 245 k.p.c. Opinia wydana w postępowaniu karnym przygotowawczym nie ma w sprawie cywilnej charakteru opinii biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. Jako dowód z opinii biegłego należy traktować tylko dowód, który sąd w danej sprawie dopuścił swoim postanowieniem dowodowym. Opinia biegłego

sporządzona w innej sprawie może być potraktowana jako dowód z dokumentu, czyli stanowić dowód tego, że osoby, które go podpisały, złożyły zawarte w nim oświadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 737/15, Legalis numer 1507273).

Niemniej jednak wnioski opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie są zgodne z wnioskami opinii sporządzonej na potrzeby postępowania przygotowawczego, albowiem z opinii K. K. wynika taka sama konkluzja co z opinii biegłego W. G.. Mianowicie, że zachowanie kierującego motocyklem marki H. (...) również było nieprawidłowe, ponieważ podjął manewr wyprzedzania z lewej strony samochodu, w którym był włączony lewy kierunkowskaz, co pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym.

Podkreślenia wymaga, że opinia K. K. (k. 46-58 akt sprawy II K 690/11) został zlecona nie tylko celem ustalenia czy zachowanie O. K. (1) bezpośrednio przed zaistnieniem wypadku było prawidłowe, ale również na okoliczność czy zachowanie S. P. (1) przed zaistnieniem wypadku było prawidłowe. Przy czym z uwagi na rozbieżności w zeznaniach tych uczestników wypadku, biegły rozważył prawdopodobieństwo wersji zdarzeń przez nich prezentowanych, uznając na podstawie analizy czasowo – przestrzennej za prawdopodobną wersję O. K. (1), że podjęła manewr skrętu w lewo z włączonym kierunkowskazem, a nieprawdopodobną jej wersję, że manewr wykonywała jadąc wzdłuż osi jezdni. K. K. analizując zachowanie S. P. (1) doszedł do wniosku, że podjął on manewr wyprzedzania z lewej strony pojazdu, znajdującego się na prawym pasie ruchu, w którym włączony był lewy kierunkowskaz, takie zachowanie kierującego motocyklem było nieprawidłowe i pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym (k. 56 - 57 akt sprawy II K 690/11).

Jakkolwiek biegły powołany w niniejszej sprawie, w powyższym zakresie stwierdził, że ustalony styczny mechanizm zderzenia wskazuje, że WV Passat tuż przed zderzeniem znajdował się w sposób równoległy do osi jezdni i w bliskim jej sąsiedztwie, to sprzeczność obu opinii w tym zakresie, nie dyskredytuje materiału dowodowego w części ustalenia prawidłowości zachowania S. P. (1). W tej bowiem kwestii, niezależnie od położenia pojazdu kierowanego przez O. K. (1), biegli byli zgodni. Podkreślenia wymaga przy tym, że – jak wynika z opinii obu biegłych – każdy z uczestników wypadku dopuścił się nieprawidłowego zachowania, które skutkowało zderzeniem.

Co najbardziej zatem istotne, obydwaj biegli, stwierdzili, że S. P. (1) nie miał możliwości uniknięcia zderzenia z WV Passatem, wyznaczona prędkość motocykla przekraczająca dopuszczaną nie miała bezpośredniego związku z zaistniałym zdarzeniem, kierująca P. przed wykonaniem manewru skrętu w lewo nie zachowała należytej staranności czym doprowadziła do wypadku drogowego, a „dziwne manewry” samochodu WV Passat oraz brak pewności czy motocyklista widzi włączony lewy kierunkowskaz czy też światła awaryjne lub światła stopu powinny wzbudzić brak zaufania do kierowcy poprzedzającego powoda samochodu i zaniechanie manewru wyprzedzania, brak tego zaniechania przyczynił się do spowodowania wypadku drogowego.

Powód nie zdołał zatem skutecznie podważyć opinii biegłego sądowego W. G., a podniesione przez niego zarzuty stanowiły polemikę z twierdzeniami biegłego. Zaznaczyć należy, że opinia biegłego K. K. została sporządzona na podstawie tego samego materiału dowodowego. Wnioski obu opinii biegłych w zakresie dotyczącym przyczynienia się powoda do wypadku są zbieżne. Tym samym brak było podstaw do zakwestionowania opinii biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków oraz przeprowadzania dowodu z opinii uzupełniającej przez tego samego biegłego bądź innego biegłego tej samej bądź zbliżonej specjalności. Tym bardziej, że opinia była jasna, precyzyjna, a wnioski opinii były konkretne i zrozumiałe. Dlatego też Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych uznając, że w tym zakresie wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2012 r. Sąd dopuścił dowód z opinii Instytutu naukowego – (...) im. K. M. w P. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej na okoliczność ustalenia:

- jakie skutki w stanie zdrowia powoda spowodował wypadek jakiemu uległ w dniu 11 czerwca 2010 r.,

- jaki jest stopień stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem,
- czy w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. powód był niezdolny do pracy (k. 194).

W skład zespołu opiniującego weszli lekarze specjaliści z zakresu ortopedii lek. med. B. M., neurologii dr n. med. M. P., oraz psychologii mgr J. Z.. W dniu 25 lutego 2013 r. w/w zespół opiniujący sporządził opinię (k. 348-356).

W piśmie z dnia 28 marca 2013 r. powód wniósł zastrzeżenia do opinii (k. 364-368), kwestionując kwalifikacje doznanych uszczerbków, nieuwzględnienie uszczerbków i urazów dot. stawu biodrowego, ograniczenia ruchomości kręgosłupa oraz uszczerbku o charakterze urologicznym. W opinii uzupełniającej z dnia 29 listopada 2013 r. (k. 407-410v) Instytut szczegółowo ustosunkował się do zastrzeżeń powoda. Biegli z Instytutu stwierdzili, że w niniejszych aktach brak zdjęć radiologicznych pozwala przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że rozpoznanie w postaci złamania krętarza kości udowej prawej pojawiło się „przypadkowo” i winno być traktowane w kategoriach omyłki pisarskiej. W ocenie biegłych powód nie doznał awulsyjnego złamania krętarza większego prawej kości udowej.

Odnosząc się do zarzutu powoda, iż biegli nie uwzględnili uszczerbku na zdrowiu z tytułu ograniczenia ruchomości kręgosłupa, biegli w opinii uzupełniającej wskazali, że punkt 94 tabeli oceny uszczerbków na zdrowiu opisuje urazowe zespoły korzonkowe bólowe, ruchowe, czuciowe lub mieszane. Biegli przyjęli 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu, przyjmując jako skutek przebytego obrażenia zespół bólowy korzonkowy, lędźwiowo-krzyżowy wg. pkt 94c. Biegli podali jakie czynniki wzięli pod uwagę oszacowując ten uszczerbek (k. 409).

W zakresie zarzutu dot. uszczerbku o charakterze urologicznym, biegli zgodzili się z powodem, że uszkodzenie kręgosłupa na poziomie lędźwiowym może skutkować tego typu zaburzeniami (nietrzymania moczu, niepełnego opróżniania pęcherza moczowego oraz zaburzeń erekcji), ale pod warunkiem, że dochodzi do obrażeń rdzenia kręgowego bądź korzeni nerwowych, lecz nie na tym poziomie, który uległ uszkodzeniu u powoda. Nie dochodzi do takich zaburzeń z powodu izolowanego uszkodzenia układu kostnego, czyli masy przedniej trzonu L4. Czas ujawnienia się zaburzeń mikcji pod postacią nietrzymania moczu, niepełnego opróżniania pęcherza moczowego oraz zaburzeń erekcji – w okresie 1-2 tygodni po urazie, nie pozwala przyjąć, że wystąpił związek przyczynowy między urazem, a tymi dysfunkcjami. Brak cech uszkodzenia rdzenia kręgowego i uszkodzenia korzeni nerwowych, wyklucza postawienie rozpoznania – pęcherz neurogeny i skutki kliniczne wynikające z tego stanu.

Do opinii uzupełniającej z dnia 29 listopada 2013 r. uwagi wniósł powód w piśmie z dnia 28 stycznia 2014 r. (k. 421-422). Powód podtrzymał wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurourologa bądź urologa celem potwierdzenia uszczerbku na zdrowiu powoda z występującą dysfunkcją seksualną oraz nietrzymaniem moczu.

Podzielając zastrzeżenia powoda, Sąd postanowieniem z dnia 14 marca 2014 r. dopuścił dowód z opinii biegłego urologa i neurologa na okoliczność ustalenia czy u powoda nastąpiła dysfunkcja seksualna i nietrzymania moczu, czy dolegliwości te mają charakter trwały, a jeżeli nie, to w jakim okresie występowały, jaki jest stopień uszczerbku na zdrowiu z tym związany oraz czy pomiędzy tymi dolegliwościami a urazami doznanymi przez powoda w wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. istnieje związek przyczynowo-skutkowy (k. 434-435).

W opinii z dnia 18 czerwca 2014 r. (k. 452-456) biegły urolog dr med. J. A. stwierdził, że w następstwie urazów doznanych w czasie wypadku w dniu 11 czerwca 2010 r. wystąpiła dysfunkcja seksualna i neurogenna pęcherza moczowego. Dolegliwości te mają charakter trwały. Pomiedzy tymi dolegliwościami doznanymi przez powoda w wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. istnieje związek przyczynowo-skutkowy. Uszczerbek na zdrowiu wyłącznie z powodu tych dolegliwości biegły oszacował na 40%. Do powyższej opinii biegłego urologa zastrzeżeń nie złożył powód (k. 467-468), ale swoje uwagi wniósł pozwany w piśmie z dnia 25 lipca 2014 r. (k. 462-463), który uznał, że istnieją istotne rozbieżności pomiędzy opinią biegłego urologa a opinią biegłych z Instytutu.

Na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r. (k. 534-535, 536) biegła sądowa neurolog M. P. zmodyfikowała wnioski zawarte w opinii z dnia 25 lutego 2013 r. oraz z dnia 29 listopada 2013 r. Biegła wskazała, że przy urazach kręgosłupa, nawet jeśli dochodzi do złamania struktur kostnych, a także i bez złamania, czyli uchwytnych zmiana w obrazach

neuroradiologicznych, np. w (...), które było wykonywane w przypadku powoda, gdzie nie uwidacznia się zmian w rdzeniu kręgowym, może dojść do uszkodzenia tego rodzaju. Objawy kliniczne muszą występować bezpośrednio po urazie. Biegła podała, że dysfunkcja neurogenna pęcherza i dysfunkcja seksualna mogą być skutkiem doznanego przez powoda w wypadku urazu. Biegła wskazała, że do zmiany wniosku w tym zakresie skłoniła ją analiza aktualnej literatury medycznej. Biegła wyjaśniła, że ośrodki zawiadujące funkcją pęcherza znajdują się w końcowym odcinku piersiowym rdzenia kręgowego i początkowym lędźwiowym. U powoda złamanie dokonało się na poziomie L4, złamanie nie było z uszkodzeniem rdzenia, a więc odłamki kostne nie uszkadzały rdzenia. U powoda nie występuje czysty zespół stożka końcowego, albowiem u powoda nie występuje np. niedowład kończyn dolnych. Na tej rozprawie również uzupełniające wyjaśnienia złożył biegły sądowy urolog J. A. (k. 535-536), który w całości podtrzymał swoją opinię. Biegły wskazał, że zaraz po złamaniu kręgosłupa nie uprawia się seksu, a dysfunkcja neurogenna pęcherza moczowego u powoda występowała zaraz po wypadku. Biegły wyjaśnił, że gdyby u powoda występował pełny zespół stożka końcowego to by dodawało się dalsze uszczerbki z wcześniejszych punktów 93.

Podkreślić należy, że powód w toku niniejszej sprawy przedłożył opinię biegłego sądowego z dziedziny urologii J. A. z dnia 18 grudnia 2012 r. sporządzoną na potrzeby postępowania sądowego w sprawie VI U 367/12 (k. 380-381). Niemniej jednak wskazana opinia nie stanowi dowodu z opinii biegłego sądowego w świetle art. 278 k.p.c., albowiem nie została sporządzona na potrzeby niniejszej sprawy, ale stanowi dowód z dokumentu prywatnego na podstawie art. 245 k.p.c. Jakkolwiek wskazana opinia nie stanowi dowodu z opinii biegłego, to jest zbieżna z opinią wydaną przez tego samego biegłego, lecz na potrzeby niniejszego postępowania. Biegły J. A. z resztą powoływał się na opinię sporządzoną na potrzeby postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Konkludując, opinie sporządzone przez instytut naukowy oraz wyjaśnienia biegłych neurologa M. P. oraz urologa J. A. były ostatecznie spójne. Pomimo, iż ostatecznie biegła M. P. zmodyfikowała swoje wnioski, nie oznacza to, że opinia instytutu jest obarczona wadą. Opinia instytutu wraz z opinią uzupełniającą przyczyniły się do poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie. Zmiana stanowiska biegłej neurolog wynikała z tego, że biegła analizując zarzuty do opinii, zapoznała się z artykułami naukowymi dotyczącymi urazów kręgosłupa i skutków z nimi związanych. Ostatecznie biegli z zakresu neurologii i urologii zajęli wspólne i zgodne stanowisko co do określenia uszczerbku na zdrowiu powoda dotyczącego dysfunkcji pęcherza i dysfunkcji erekcyjnych opisanych w pkt 93g. Podkreślenia przy tym wymaga, że ostatecznie ustalony w niniejszej sprawie uszczerbek na zdrowiu powoda, jest prawie taki sam jak uszczerbek ustalony na potrzeby postępowania w sprawie odwołania od decyzji ZUS – VI U 367/12 Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu (k. 502-516).

Postanowieniem z dnia 26 maja 2015 r. Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości na okoliczność ustalenia średniego miesięcznego dochodu uzyskiwanego przez powoda od stycznia 2007 r. do czerwca 2010 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z uwzględnieniem poczynionych w tym zakresie wydatków na inwestycje, o których mowa w piśmie powoda z dnia 18 listopada 2011 r. oraz bez ich uwzględnienia, a także ustalenia wysokości do osiągnięcia przez powoda comiesięcznych dochodów w okresie od czerwca 2010 r. do czerwca 2011 r. z działalności gospodarczej (k. 539). Opinię z dnia 24 września 2015 r. sporządził biegły G. P. (2) (k. 682-687). Wydając powyższą opinię biegły opierał się na zeznaniach podatkowych oraz fakturach VAT za zakup sprzętu. Niemniej jednak po nadesłaniu przez powoda dokumentacji – ksiąg rachunków, biegły w dniu 28 września 2015 r. sporządził opinię uzupełniającą (k. 688-691), w której zmodyfikował wnioski i wyliczenia. Powyższe nie powoduje, że opinia z dnia 24 września 2015 r. była sporządzona nieprawidłowo czy wadliwie, tylko została sporządzona w oparciu o niepełny materiał dowodowy. W związku z tym w mniejszym zakresie przyczyniła się do rozstrzygnięcia sprawy.

Do opinii z dnia 24 września 2015 r. oraz z dnia 28 września 2015 r. zastrzeżenia złożył pozwany w pismach z dnia 23 października 2015 r. (k. 826-827 i 830-831). Pozwany wskazał, że biegły winien średniomiesięczny dochód za okres od 2007 r. do czerwca 2010 r. liczyć do dnia 10 czerwca 2010 r. Ponadto wskazał, że biegły sądowy nie uwzględnił zobowiązań powoda względem ZUS, nie wyjaśnił jaką przyjął skalę podatkową oraz nie uwzględnił świadczeń chorobowych, rehabilitacyjnych oraz renty z tytułu niezdolności do pracy. Zastrzeżenia do wskazanych opinii złożył również powód w piśmie z dnia 26 października 2015 r. (k. 833), podnosząc, że biegły winien uzupełnić

opinię poprzez powiększenie wyliczonych wartości o należny podatek. Biegły G. P. (2) w pismach z dnia 7 grudnia 2015 r. sporządził odpowiedzi na zarzuty stron (k. 848-849). Biegły wyjaśnił, że jest związany tezą dowodową i nie może wychodzić poza jej granice. Jako absurdalny uznał zarzut pomniejszenia dochodów przed opodatkowaniem podatkiem dochodowym. Ponadto biegły wskazał, że źródłem wydatków inwestycyjnych jest wyłącznie dochód. Wydatki inwestycyjne są rzeczą wtórną, pierwotną rzeczą jest dochód i ten może być pomniejszony wyłącznie o odpisy amortyzacyjne. Pozwany w piśmie z dnia 27 stycznia 2016 r. (k. 854-855) oraz z dnia 11 lutego 2015 r. (k. 860-861) zakwestionował opinię biegłego z dnia 7 grudnia 2015 r., a powód w piśmie z dnia 28 stycznia 2015 r. (k. 858), podtrzymując tę samą argumentację co w pismach z dnia 23 października 2015 r. i z dnia 26 października 2015 r.

W związku z powyższymi zastrzeżeniami, biegły G. P. (2) dokonał korekty opinii uzupełniającej z dnia 28 września 2015 r. (k. 879-880) i ustalił podatek dochodowy wg skali podatkowej z uwzględnieniem kwoty wolnej od podatku. Ponadto na rozprawie w dniu 6 września 2016 r. biegły G. P. (2) złożył wyjaśnienia i ustosunkował się do zarzutów stron. Biegły wskazał, że podstawą ustaleń w opiniach były deklaracje podatkowe i księga przychodów oraz rozchodów. W okresach w których nie było dokumentacji, biegły przyjął hipotetyczne ustalenia. Biegły nie zajmował się wyliczeniem faktycznego dochodu jaki powód osiągnął w okresie od lipca do listopada 2010 r. Biegły wyjaśnił, że zastosował skalę podatkową 18%, albowiem nie znalazł podstaw by przyjąć, że dochody były na tyle wysokie, aby zastosować podatek 32%. Biegły wskazał, że zobowiązanie wobec ZUS nie jest kosztem, kosztem jest faktycznie zapłacona kwota.

W związku z zastrzeżeniami stron do opinii biegłego oraz wskazywaniem nowych faktów, które powinny być uwzględnione w opinii, Sąd wydał nowe postanowienie dowodowe (postanowienie z dnia 9 listopada 2016 r. k. 919-920), które następnie zmienił postanowieniem z dnia 15 lutego 2017 r. (k. 930-931). Zgodnie z postanowieniem z dnia 15 lutego 2017 r. dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z dziedziny finansów i rachunkowości Sąd przeprowadził na okoliczność:

- a) ustalenia średniego miesięcznego dochodu uzyskiwanego przez powoda od 1 stycznia 2007 r. do 10 czerwca 2010 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z uwzględnieniem, że powód prowadził działalność w formie spółki cywilnej do dnia 31 października 2007 r., a udziały wspólników w spółce były równe – w wariantcie uwzględniającym poczynione w tym okresie przez powoda wydatki na cele inwestycyjne i w wariantcie bez uwzględnienia tych wydatków, ponadto ze wskazaniem wysokości należnego podatku dochodowego od tak ustalonych dochodów i zastosowanej skali podatkowej oraz ustaleniem wysokości zobowiązań powoda względem ZUS w poszczególnych miesiącach i latach w badanym okresie i podaniem czy biegły należności powoda wobec ZUS ujął w kosztach uzyskania przychodu z prowadzonej działalności;
- b) ustalenia wysokości możliwych do osiągnięcia przez powoda comiesięcznych dochodów z działalności gospodarczej w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 28 lutego 2014 r. na podstawie dochodów uzyskanych w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 10 czerwca 2010 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz ze wskazaniem wysokości należnego podatku dochodowego od tak ustalonych dochodów i zastosowanej skali podatkowej oraz ustaleniem wysokości zobowiązań powoda względem ZUS w poszczególnych miesiącach i latach w badanym okresie i podaniem czy biegły należności powoda wobec ZUS ujął w kosztach uzyskania przychodu z prowadzonej działalności;
- c) ustalenia faktycznie osiągniętych przez powoda dochodów z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 28 lutego 2014 r. z uwzględnieniem, że powód z dniem 30 listopada 2010 r. zawiesił działalność gospodarczą oraz materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy zarówno przed jak i po 6 września 2016 r., ponadto ustalenie wysokości podatku dochodowego w poszczególnych miesiącach i latach w badanym okresie ze wskazaniem jego wysokości zarówno kwotowo jak i zastosowanej skali podatkowej oraz ustalenia wysokości zobowiązań powoda względem ZUS w poszczególnych miesiącach i latach w badanym okresie i podaniem czy biegły należności powoda wobec ZUS ujął w kosztach uzyskania przychodu z prowadzonej działalności;
- d) ustalenia wartości netto uzyskanych przez powoda w poszczególnych miesiącach w okresie od dnia 11 czerwca 2010 r. do 28 lutego 2014 r. świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W związku z powyższym, biegły G. P. (2) w dniu 7 czerwca 2017 r. sporządził opinię uzupełniającą (k. 980-992). Do opinii uzupełniającej z dnia 7 czerwca 2017 r., pozwany w piśmie z dnia 10 lipca 2017 r. wniósł zastrzeżenia (k. 998-1001), podnosząc, że biegły nie uwzględnił, iż powód prowadził działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej do dnia 31 października 2007 r., nie uwzględnił zobowiązań powoda względem ZUS, w sposób nieprecyzyjny oszacował możliwe do osiągnięcia dochody przez powoda w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 28 lutego 2014 r. oraz podniósł, że biegły nadal w opinii ujmuje inwestycje. W związku z zastrzeżeniami podniesionymi przez pozwanego, biegły na rozprawie w dniu 26 września 2017 r. ustosunkował się do zarzutów opinii (e-protokół k. 1022-1023). Biegły podkreślił, że zarzuty się powtarzają. Odpowiadając na pytanie – po co są potrzebne zobowiązania wobec ZUS-u, wyjaśnił, że w tym kontekście można mówić o obciążeniach składką kosztów, a takie obciążenie znajduje się w ewidencji księgowej, czyli podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Biegły podkreślił, że podatkowa księga przychodów i rozchodów służy wyłącznie do celów podatkowych. Biegły stanowczo wskazał, że zobowiązania wobec ZUS-u nie mają nic wspólnego z dochodem, poza tym nie da się ich ustalić na podstawie kilku deklaracji ZUS. Zobowiązania wobec organu rentowego nie wpływają na ustalenie dochodu netto oraz brutto, albowiem są to kwoty, które nie zostały uregulowane na dany moment wobec ZUS-u. Natomiast obciążenia zawarte z tego tytułu są zawarte w księdze przychodów i rozchodów.

Biegły G. P. (2) podał, że 2010 r. musi być podzielony na dwie części - przed i po wypadku. Zarówno przed jak i po będą inne kwoty, albowiem diametralnie zmieniła się sytuacja powoda oraz jego działalność. Jeżeli chodzi o uśrednienie dochodu, to biegły podał, że nie ma innego rozwiązania, aniżeli przyjęcie średniego dochodu przed zdarzeniem. Nie da się inaczej ustalić dochodów, gdyż nie posiadamy żadnych informacji, które miałyby wpływ na hipotetyczne wyliczenie dochodów, rzeczywistych czy możliwych do osiągnięcia po 11 czerwca 2010 r.

Na pytanie strony pozwanej - dlaczego biegły nie uwzględnił, że była prowadzona działalność gospodarcza w formie spółki cywilnej w okresie od stycznia 2007 r. do 1 listopada 2007 r., biegły wyjaśnił, że nie podzielił tego na dwie osoby, skoro podatek nie został podzielony. Podatek był liczony od całości i płacili go wspólnicy spółki cywilnej, ale od całości. Usługowe historie trudno jest rozdzielić. To że udziały zostały ustalone po połowie, nie oznacza że dochody małżeństwo ma dzielić po równo.

Biegły podał, że została ujęta tylko amortyzacja motocykla, a nie wydatki brutto. Została w kosztach ujęta amortyzacja całego motocykla, a nie koszt nabycia całego motocykla.

Obliczając dochód jaki powód osiągnął w okresie od 2007 r. do czerwca 2010 r. w kosztach, biegły uwzględnił składkę ZUS wyliczoną na podstawie deklaracji zus-owskich. Biegły wyjaśnił, że uwzględnił tę składkę, gdyż jest zaewidencjonowana w księdze podatkowej, a zatem jest ujęta w kosztach. Wobec czego hipotetyczny dochód za okres od 11 czerwca 2010 r. do lutego 2014 r. już w sobie ujmuje składkę wobec ZUS, gdyż średnia z poprzedniego okresu obejmuje te koszty. Biegły szczegółowo wyjaśnił sposób dokonywania obliczeń, podstawy przyjęcia hipotetycznych dochodów. Przy czym biegły podkreślił, że druga połowa roku 2010 jest wyliczona na podstawie księgi podatkowej.

Konkludując tę część wywodów należy stwierdzić, że biegły z dziedziny rachunkowości sporządził opinie zasadniczą oraz kilka opinii uzupełniających, a ponadto w sposób szczegółowy ustosunkował się do zarzutów stron. Pomimo, iż opinie były rozbudowywane i modyfikowane nie pozbawia to ich mocy dowodowej, albowiem zmiana treści opinii wynikała z tego, że były przedkładane kolejne dokumenty, strony podnosiły okoliczności, które nie były objęte pierwotną tezą dowodową. Jednakże zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała opinia z dnia 7 czerwca 2017 r., która obejmowała wszystkie spostrzeżenia, które strony podnosiły i a teza dowodowa została wypracowana wspólnie ze stronami.

Przystępując do oceny opisanych powyżej wszystkich opinii biegłych oraz Instytutu naukowego, zaznaczyć należy, iż zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 7 listopada 2000 r. (w sprawie I CKN 1170/98, opubl. w OSNC 2001/4/64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych we wnioskach. Opinia

biegłego podlega zatem jak i inne dowody, ocenie według cytowanego powyżej artykułu, lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Przedmiotem opinii biegłego nie jest bowiem przedstawienie faktów, ale wyłącznie ich ocena na podstawie fachowej wiedzy i specjalnych wiadomości. Nie podlega ona, jak dowód na stwierdzenie faktów weryfikacji na podstawie kryterium prawdy i fałszu, lecz chodzi o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Może być ona nadto kwestionowana przez strony.

Mając na uwadze przedstawione wyżej kryteria oceny opinii biegłych, Sąd ocenił wskazane opinie wraz z ich uzupełnieniami i wyjaśnieniami biegłych jako sporządzone w rzetelny sposób, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy i dające podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Przedmiotowe opinie sporządzone zostały przez powołane do tego osoby w zakresie przysługujących im kompetencji. Nie budzą one wątpliwości pod względem merytorycznym i jako takie są całkowicie przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Biegli udzielili wyczerpujących odpowiedzi stosownie do wymagań zawartych w postanowieniach o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych i instytutu naukowego. Analiza omawianych opinii wskazuje jednoznacznie, iż zostały one przygotowane zgodnie z obowiązującym stanem wiedzy medycznej, technicznej i rachunkowej. Wnioski końcowe pisemnych opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i kategoriyczny, są wyczerpujące i zostały dostatecznie umotywowane. Biegli w sposób fachowy i zrozumiały wyjaśnili wątpliwości, jakie strona powodowa i pozwana zgłaszała wobec opinii pisemnych zasadniczych i uzupełniających. Zastrzeżenia stron do opinii nie przedstawiły argumentacji, która dawałaby podstawy do ponownego wydania opinii czy też do podważenia ich mocy dowodowej. Zastrzeżenia zgłoszone przez strony do opinii biegłych stanowiły w istocie polemikę z treścią opinii biegłych, nie zaś odniesienie się do niej w zakresie kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w opinii wniosków, które są jedynymi kryteriami oceny dowodu z opinii biegłego i w związku z tym zarzuty te były nietrafne (zob. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. I CKN 1170/98). Opinie wraz z ich uzupełnieniami i zeznaniami biegłych stwarzają jedną logiczną całość, w sposób spójny prezentują zakres skutków przedmiotowego wypadku dla zdrowia powoda oraz jego dalszego funkcjonowania, wysokość utraconych zarobków oraz przebieg zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r. Opinia biegłego z dziedziny rachunkowości mała przy tym charakter wariantowy i rzeczą Sądu ostatecznie, a nie biegłego było przyjęcie określonej wersji do ustaleń faktycznych sprawy.

W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ustaleń powołanych w sprawie biegłych i tym samym powołania innych biegłych tej samej lub innej specjalności. Jeżeli opinia biegłego jest kategoriyczna i tak przekonywująca, że Sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108).

Na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego z pkt 6 odpowiedzi na pozew do sprawy XII C 1151/14. Pozwany wnosił bowiem o zobowiązanie G. P. (1) do przedłożenia dokumentów związanych z jej działalnością gospodarczą, tj. dokumentów księgowo-rachunków od 2009 r. W ocenie Sądu powyższy wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem świadek zeznała, że od 2007 r. nie prowadzi wspólnie z powodem działalności gospodarczej, a po jego wypadku nie pomagała przy prowadzeniu działalności gospodarczej powoda, nie prowadziła jego działalności gospodarczej jak również nie przejęła jego kontrahentów czy też zleceń. Poza tym G. P. (1) oraz S. P. (1) rozwiązali swoje małżeństwo przez rozwód, praktycznie nie utrzymują ze sobą kontaktów, a świadek nie prowadzi działalności gospodarczej. Z tym względów bezzasadnym było przeprowadzanie wnioskowanego dowodu.

Sąd na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r. w pozostałym zakresie oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości, tj. w zakresie w jakim teza dowodowa miała obejmować dochody uzyskiwane przez G. P. (1). W tym zakresie Sąd odwołuje się do powyższej argumentacji, albowiem brak dowodów świadczących o wzroście dochodów byłej żony powoda po wypadku powoda z dnia 11 czerwca 2010r.

Na rozprawie w dniu 6 września 2016 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych z udziałem pojazdów jednośladowych. W ocenie Sądu opinia sporządzona przez biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych była jasna, czytelna i przejrzysta.

Zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności sprawy. Biegły dysponował odpowiednią wiedzą, celem ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r. Opinia biegłego W. G. koreluje z opinią biegłego sporządzoną w sprawie karnej. Poza tym w toku postępowania karnego również nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych z udziałem pojazdów jednośladowych. W ocenie Sądu wszystkie okoliczności związane z wypadkiem z dnia 11 czerwca 2010 r. zostały wyjaśnione, a przeprowadzenie wnioskowanego dowodu niewątpliwie przedłużyłoby postępowanie sądowe. Jak wskazuje się w orzecznictwie, wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, a nadto biegły w istocie ustosunkował się do zgłoszonych zastrzeżeń pozwanego, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 602/12). Podobnie, samo niezadowolenie strony z treści opinii biegłego, gdy nie zgłasza ona żadnych konkretnych zarzutów w stosunku do opinii, nie powoduje konieczności powoływania kolejnego biegłego czy kolejnych. Odmienne stanowisko oznaczałoby, iż należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby zdania takiego samego jak strona (vide: wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 stycznia 2013 r., III AUa 905/12).

Sąd oddalił również wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego W. G. na okoliczność ustalenia stopnia przyczynienia się powoda do wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. Domeną biegłego sądowego nie jest ustalanie stopnia przyczynienia się. Biegły owszem może wskazać w jakim stopniu strona przyczyniła się do wypadku, ale nie są to wiążące Sąd ustalenia. W gestii Sądu wyłącznie pozostaje ustalenie stopnia przyczynienia się powoda do wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. Nie jest wymagane w tym zakresie zasięgnięcie wiadomości specjalnych.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego instytutu, w skład którego wchodzić będą neurolog, urolog i seksuolog. W ocenie Sądu opinia instytutu jest ostatecznie kompletna rzeczowa i jasna. Wszystkie okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Biegła neurolog wyjaśniła dlaczego zmieniła swoje wnioski. Z kolei wnioski biegłego urologa od początku były klarowne. W tym stanie rzeczy brak było podstaw, aby przeprowadzać dowód z opinii innych biegłych czy też instytutu, a zwłaszcza z opinii biegłego seksuologa, skoro dysfunkcja powoda w tym zakresie ma charakter organiczny.

Sąd oddalił także wnioski pozwanego sformułowane w piśmie z dnia 23 października 2015 r. (k. 830-831) w pozostałym zakresie, tj. dotyczące przedstawienia umów o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego oraz faktur źródłowych dotyczących sprzedaży usług pośrednictwa ubezpieczeniowego za okres od czerwca 2010 r. do chwili obecnej. Same umowy o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego nie potwierdzałyby faktycznie osiąganych dochodów, tylko wskazywałyby wysokość prowizji. Bezspornie powód nie prowadzi już działalności gospodarczej. Zatem bezprzedmiotowy okazał się wniosek pozwanego o przedłożenie faktur za okres po dniu 11 czerwca 2010 r. Natomiast okoliczności związane z dochodami uzyskanymi od firmy ubezpieczeniowej zostały wykazane za pośrednictwem innych dowodów, np. pisma (...). U. S.A. z dnia 11 października 2016 r. (k. 908).

Sąd oddalił wniosek o pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny rachunkowości, albowiem w ocenie Sądu wszystkie okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. Biegły z dziedziny rachunkowości G. P. (2) sporządził nie tylko opinie pisemne, ale również na rozprawach ustosunkował się do zarzutów stron. Wnioski pisemnych opinii biegłego są jasne, rzeczowe, precyzyjne i zrozumiałe. Sąd zaś nie jest obowiązany przeprowadzać dowodu z opinii kolejnego biegłego bądź innego biegłego, tylko dlatego, że strona nie jest zadowolona z wniosków końcowych opinii. Ponadto uwzględnienie wniosku pozwanego prowadziłoby do przedłużenia niniejszego postępowania, które trwa od 2011 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszającego się za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną

komukolwiek przez ruch tego mechanicznego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Jak stanowi art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W niniejszej sprawie między stronami bezspornym było, że (...) S.A. z siedzibą w S. jako następcą prawny (...) S.A., ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone na skutek wypadku spowodowanego przez O. K. (1) w dniu 11 czerwca 2010 r. w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego kierowanego przez sprawcę powyższej szkody, a więc na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c. Zgodnie bowiem z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym § 4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Regulację tę powtarza art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie przy tym z art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 13 ust. 1 cytowanej ustawy, to zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu.

Dochodzone przez powoda roszczenie znajduje co do zasady podstawę prawną w art. 445 k.c. w zw. z art. art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c. Przepisy te odnoszą się do odpowiedzialności deliktowej, co do której przepisem wyjściowym jest art. 415 k.c. Ogólnymi przesłankami odpowiedzialności deliktowej zgodnie są: szkoda (majątkowa lub niemajątkowa), wina sprawcy, bezprawność czynu, a także związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy szkodą a czynem zobowiązanego.

W konsekwencji na stronie powodowej spoczywał, zgodnie z ogólną regułą rozkładu obowiązku dowodowego (art. 6 k.c.) ciężar wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego, tj. szkody, winy sprawcy, bezprawności jego czynu, a także związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy szkodą a czynem zobowiązanego.

Z uwagi na to, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, poza sporem było, że odpowiedzialność za zdarzenie powodujące szkodę ponosiła kierująca pojazdem ubezpieczonym w pozwanym TU - O. K. (1), co do której zapadł w sprawie II K 690/11 prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 20 marca 2012 r. Spowodowała ona wypadek drogowy w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) i wykonując manewr zmiany kierunku jazdy w lewo bez zachowania szczególnej ostrożności oraz przed rozpoczęciem tego manewru nie sprawdziła sytuacji za swoim pojazdem i nie upewniła się czy manewr ten nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego zajęła drogę wykonującemu w tym czasie manewr wyprzedzania prowadzącemu motocykl marki H. (...) o nr rej. (...) S. P. (1) doprowadzając do zderzenia się pojazdów, na skutek czego nieumyślnie powodując u wymienionego obrażenia ciała w postaci złamania kręgosłupa odcinka lędźwiowego L4, złamania podgłowego IV i V kości śródstopia prawego, stłuczenie uda prawego z raną powierzchni bocznej, stłuczenie biodra.

Z uwagi na treść art. 11 k.p.c. nie podlegała badaniu w niniejszej sprawie bezprawność i wina kierującej pojazdem W. Passat oraz ustalone obrażenia ciała typizujące przestępstwo, którego dopuściła się O. K. (1) jako czyn z art. 177 § 1 k.k.

Pierwszą okolicznością sporną wymagającą wyjaśnienia była kwestia ustalenia, czy powód przyczynił się do wypadku drogowego z dnia 11 czerwca 2010 r., a jeżeli tak to w jakim stopniu.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Samo istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem się poszkodowanego a powstałą szkodą jest wystarczającą podstawą dla podjęcia procesu badania zasadności zmniejszenia należnego mu odszkodowania. Pogląd ten należy uznać za dominujący w orzecznictwie. Znajduje on także odzwierciedlenie w wielu poglądach doktryny (por. np. J. Rezler, Naprawienie szkody, s. 48–49; T. Dybowski, W sprawie przyczynienia się; tenże, w: System, t. III, cz. 1, s. 299; A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC 2010, III, s. 93). „Aby mogło dojść do zastosowania art. 362 k.c. szkoda musi być niepodzielnym, pozostającym w adekwatnym związku przyczynowym rezultatem dwóch zdarzeń: zdarzenia przypisywanego zobowiązanemu do naprawienia szkody i zachowania samego poszkodowanego. Ponadto zachowanie poszkodowanego, żeby mogło być kwalifikowane jako przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody, musi być czynnikiem zewnętrznym w stosunku do głównej przyczyny szkody przypisywanej zobowiązanemu do jej naprawienia, tj. jakkolwiek będąc związane z przyczyną główną, nie może być jej normalnym następstwem.” (vide: wyrok

Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 września 2017 r., II CSK 842/16, Legalis numer 1706004).

Przesłanką stosowania art. 362 k.c. stwarzającą możliwość obniżenia odszkodowania jest taki związek pomiędzy działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstałą szkodą (zwiększeniem się jej rozmiarów), że bez owej aktywności poszkodowanego bądź w ogóle nie doznałby on szkody, albo też wystąpiłaby ona w mniejszym rozmiarze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt III CSK 248/13, LEX nr 1541200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., sygn. akt IV CSK 228/08, LEX nr 513257). Związek ten musi być oceniany w kategoriach adekwatnej przyczynowości, bo chociaż w przepisie art. 361 § 1 k.c. mowa jest tylko o zobowiązanym do naprawienia szkody, to kodeks dla oceny zachowania się poszkodowanego nie wprowadza innego miernika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1972 r., sygn. akt II PR 164/72, LEX nr 7098). U podłoża tej konstrukcji tkwi założenie, że jeżeli sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, słusznym jest, by poniósł konsekwencje swego postępowania.

Podkreślić należy, iż podstawę stwierdzenia przyczynienia poszkodowanego stanowi takie zachowanie, które może być uznane za jedno z ogniw w normalnym toku zdarzeń. Czynniki podmiotowe mają natomiast znaczenie w fazie rozważania możliwości zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody; samo bowiem stwierdzenie przyczynienia nie jest decydujące dla zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, jak również stopień przyczynienia nie determinuje bezpośrednio zakresu tego zmniejszenia. Podzielić trzeba pogląd, że dopiero na tym etapie rozważeniu podlega prawidłowość zachowania i wina poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, osobiste cechy poszkodowanego oraz znaczenie podstawy odpowiedzialności sprawcy. Obniżenie obowiązku odszkodowawczego uwzględniać musi wszystkie okoliczności, w których doszło do powstania szkody, bo jego zakres musi być odpowiedni, a więc musi odzwierciedlać nie tylko to, że zachowanie poszkodowanego było współprzyczyną szkody, ale również to, jaki był rzeczywisty zakres tego przyczynienia, zwłaszcza przy porównaniu naruszenia obowiązków spoczywających na sprawcy ponoszącym odpowiedzialność na zasadzie ryzyka i spoczywających na poszkodowanym. Uwzględnieniu podlegają bowiem również ochronne cele i zasady zaostrej odpowiedzialności z art. 430 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 820/16, Legalis numer 1683022).

W ocenie Sądu meriti, powód przyczynił się do powstania zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r., a tym samym do szkody. Z ustaleń w sprawie jednoznacznie wynika, że powód podjął manewr wyprzedzania pomimo „dziwnych ruchów” V. (...) oraz włączonego przez ten pojazd lewego kierunkowskazu. „Dziwne” manewry samochodu V. (...) oraz brak pewności czy motocyklista widzi lewy kierunkowskaz czy też światła awaryjne lub światła stopu stanowiły bezwzględne przesłanki, które powinny wzbudzić u powoda brak zaufania do kierowcy poprzedzającego go samochodu i powinien zaniechać podejmowania manewru wyprzedzania. Jednocześnie zmiana pasa ruchu przez powoda musiała nastąpić w miejscu niedozwolonym na podwójnej linii ciągłej, która znajdowała się za wysepką. Bez wątpliwa zatem powód

naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i ,jak zostało ustalone w sprawie, naruszenie to pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem drogowym z dnia 11 czerwca 2010 r.

Tym samym było niepodzielnym, pozostającym w adekwatnym związku przyczynowym rezultatem dwóch zdarzeń: zdarzenia przypisywanego zobowiązanemu do naprawienia szkody (O. K. (1), która wykonując manewr zmiany kierunku jazdy w lewo bez zachowania szczególnej ostrożności oraz przed rozpoczęciem tego manewru nie sprawdziła sytuacji za swoim pojazdem i nie upewniła się czy manewr ten nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego zajęła drogę wykonującemu w tym czasie manewr wyprzedzania prowadzącemu motocykl pozwanemu) i zachowania samego poszkodowanego (S. P. (1), który powinien zaniechać manewru wyprzedzania wobec zauważonych przez niego „dziwnych manewrów” samochodu WV Passat oraz braku pewności czy widzi włączony lewy kierunkowskaz czy też światła awaryjne lub światła stopu, co powinno wzbudzić brak zaufania do kierowcy poprzedzającego samochodu).

Nie ma przy tym znaczenia, co sugerowała w toku procesu strona powodowa, że to wyłącznie kierująca pojazdem W. Passat został prawomocnie skazana za naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym podczas zdarzenia z dnia 10 czerwca 2010 r. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do przypisania odpowiedzialności karnej S. P. (1), skoro jedyną osobą, która odniosła uszczerbek na zdrowiu na skutek zdarzenia z dnia 10 czerwca 2010 r. był on sam. Tymczasem art. 177 k.k. dla zaistnienia odpowiedzialności karnej sprawcy jednoznacznie wymaga wystąpienia znamienia w postaci co najmniej obrażeń ciała.

Mając zatem na względzie, że powód przyczynił się do wypadku z dnia 10 czerwca 2011 r., Sąd przeszedł do oceny stopnia tego przyczynienia.

W tej kwestii Sąd wziął pod uwagę wyniki postępowania dowodowego, w szczególności zeznania uczestników wypadku i opinie biegłych, na podstawie których ustalił, że zasadniczą odpowiedzialność za zaistnienie wypadku ponosi O. K. (1), która jako druga podjęła manewr skutkujący zderzeniem pojazdów. Jak zostało ustalone w sprawie, kierująca samochodem marki V. (...) w chwili podjęcia decyzji o wykonaniu manewru skrętu w lewo była już wyprzedzana przez powoda, który znajdował się za jej samochodem na lewym pasie ruchu w odległości ok. 15-20,4 m. Zatem zasadniczo to O. K. (1) spowodowała stan zagrożenia i doprowadziła do wypadku drogowego. Okoliczność, że powód nie zaniechał manewru wyprzedzania widząc „dziwnie zachowujący się” pojazd pozostawała w związku z zaistnieniem zdarzenia, ale była wtórna wobec nieprawidłowo podjętego manewru przez kierującą pojazdem WV Passat. Nie należy jednak tracić z pola widzenia ustalonych faktów, że tylko jednoczesne podjęcie przez powoda manewru wyprzedzania i przez O. K. (1) manewru skrętu, skutkowało zderzeniem się tych dwóch pojazdów. Następcze tj. po fakcie stwierdzenie, że powód powinien był zaniechać w tych okolicznościach manewru wyprzedzania w stosunku do nieprawidłowej decyzji o podjęciu przez kierującą pojazdem WV Passat manewru skrętu bez upewnienia się czy nie sprowadza ona zagrożenia, świadczy o mniejszym niż O. K. (1) stopniu winy powoda.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd uznał, że powód w 25% przyczynił się do wypadku drogowego. Stopień ten musi być istotnie mniejszy od stopnia zawinienia O. K. (1) jako zasadniczego sprawcy wypadku, ale równocześnie nie może być zbyt niski biorąc pod uwagę, że gdyby powód zaniechał, zgodnie z zasadami ruchu drogowego, manewru wyprzedzania, do wypadku by nie doszło.

Ustalając, że pozwany, na podstawie wskazanych wyżej przepisów, ponosi co do zasady odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda w związku z wypadkiem z dnia 11 czerwca 2010 r. w 75 %, Sąd przeszedł do oceny poszczególnych roszczeń powoda.

Zgodnie z art. 445 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przez krzywdę należy rozumieć cierpienie fizyczne, ból oraz inne dolegliwości i cierpienia psychiczne, ujemne przeżycia w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Pojęcie krzywdy mieści więc w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze

cierpień fizycznych jak i psychicznych. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

W myśl art. 445 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „odpowiedniej sumy” jest ogólne i nieostre. Tym niemniej bogate w tym względzie orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje przesłanki i kryteria, które należy brać pod uwagę ustalając kwotę zadośćuczynienia. Przy ocenie wysokości „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy takie jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Trzeba też porównać sytuację życiową ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu. Dla wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpień jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia. Stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany, jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia z tytułu trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem. Nie można przecież pomijać czasokresu leczenia się i odczuwania dolegliwości fizycznych, oraz uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001r., sygn. akt III CKN 427/00, LEX nr 52766). Trzeba też zgodzić się z tezą, że krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Jak wynika z ustaleń faktycznych wskutek wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r. powód doznał znacznej krzywdy.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, iż powód doznał istotnych obrażeń ciała w postaci złamania kręgosłupa odcinka lędźwiowego L4, złamania podłogowego czwartej i piątej kości śródstopia prawego, stłuczenia uda prawego z raną powierzchni bocznej, stłuczenia biodra, zaburzeń nerwicowych, dysfunkcji urologicznej i seksualnej.

Ponadto powód po wypadku przez około 6 tygodni nie mógł wstać z łóżka oraz przez 6 miesięcy musiał nosić gorset ortopedyczny. Stan zdrowia powoda wymagał stałej opieki ortopedycznej, urologicznej oraz wsparcia lekarzy z dziedziny psychiatrii, urologii, seksuologii i specjalisty w leczeniu bólu. Pomimo upływu czasu powód cały czas leczy się u wyżej wymienionych lekarzy. Powód wymaga też stałej i regularnej rehabilitacji. Nadto, z powodu zaburzeń nerwicowych, powód korzysta z konsultacji psychologicznych.

Wypadek z dnia 10 czerwca 2010 r. spowodował nieodwracalne i drastyczne zmiany w codziennym funkcjonowaniu powoda. Przed wypadkiem powód był odnoszącym sukcesy przedsiębiorcą, miał szerokie grono klientów i liczne kontakty zawodowe. W tym zakresie był ponadprzeciętnie aktywny, nie tylko był agentem ubezpieczeniowym, ale też przeprowadzał szkolenia w zakresie sprzedaży ubezpieczeń. Wiązało się to z licznymi podróżami służbowymi powoda po całej Polsce. Powód odczuwał ogromną satysfakcję z pracy, był zadowolony z osiągniętych zarobków.

Wskutek wypadku powód zmuszony był zaprzestać prowadzenie działalności gospodarczej i jakiegokolwiek działalności zawodowej. Co prawda powód jest tylko częściowo niezdolny do pracy, lecz jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodnego powód nie ma faktycznej możliwości powrotu do aktywnego życia zawodowego, jakie prowadził przed

wypadkiem. Rytm dnia powoda jest bowiem wyznaczony przez towarzyszący mu ból kręgosłupa. Nawet tak zwykła czynność dnia codziennego jak przygotowanie i zjedzenie śniadania skutkuje tym, że powód musi położyć się i odpocząć z uwagi na ból.

Po wypadku powód z osoby zdrowej i aktywnej stał się osobą znacznie ograniczoną w czynnościach dnia codziennego, pozbawioną możliwości czerpania dalszej satysfakcji zawodowej, wymagającej stałej opieki lekarskiej i nieustannego, zintensyfikowanego z upływem czasu leczenia farmakologicznego.

Z uwagi na powyższe, a w szczególności mając na uwadze wyżej wymieniony rozmiar i rodzaj doznanych przez powoda obrażeń skutkujących 65% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, długotrwały proces leczenia i rehabilitacji, ograniczenia i zmiany w codziennym funkcjonowaniu (w tym konieczność korzystania z pomocy osób trzecich, faktyczną niezdolność do pracy), zaburzenia nerwicowe powoda, pogorszenie się kondycji finansowej powoda, przez co stracił majątek dorobkowy i szczególnie dotkliwą dla mężczyzny w wieku powoda dysfunkcję seksualną, odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu pieniężnym jest, zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, żądana przez powoda kwota 132.000 zł. Kwota ta uwzględnia zdaniem Sądu rozmiar uszczerbku na zdrowiu powoda i odczuwane na co dzień przez powoda skutki, w szczególności w zakresie dolegliwości bólowych, dysfunkcji urologicznej i seksualnej. Stanowi również odczuwalną dla powoda wartość ekonomiczną.

Nadto mając na względzie postulowane w orzecznictwie utrzymanie zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, Sąd uznał, że żądanie zadośćuczynienia w ogólnej kwocie 132.000 zł nie jest wygórowane i jest odpowiednią sumą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Kwotę tę sam powód umniejszył o wypłacone już przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 12.500 zł, ostatecznie domagając się 119.500 zł.

Sąd dla ustalenia zadośćuczynienia przyjął jako punkt wyjścia 132.000 zł. Wobec przyjętego 25% przyczynienia się powoda do wypadku, należna powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwota to 99.000 zł. Mając zaś na względzie, że powodowi została już wypłacona przez pozwanego kwota 12.500 zł, do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia pozostało 86.500 zł.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. od dnia 15 marca 2014 r. tj. od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma powoda z dnia 14 marca 2014 r. rozszerzającego powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie (k. 431-432) do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Należy podkreślić, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1973 r. I CR 55/73).

Na etapie postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę i wezwał go do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia. W postępowaniu sądowym powód ostatecznie domagał się zasądzenia odsetek od tego roszczenia od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Jednak Sąd uznał, iż okoliczności pozwalające pozwanemu na ocenę wysokości zadośćuczynienia, tj. 66% uszczerbek na zdrowiu powoda, w tym 40% z uwagi na dysfunkcję neurogenną pęcherza moczowego i dysfunkcję seksualną, zostały bliżej określone dopiero w piśmie z dnia 14 marca 2014 r. A powyższe uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 15 marca 2014 r. tj. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pisma z dnia 14 marca 2014 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd, w pkt I ppkt 1 wyroku, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 86.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo o zadośćuczynienie.

Powód dochodził ponadto odszkodowania za utracone zarobki w okresie od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. w kwocie 140.666,63 zł oraz w okresie od 1 lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. w kwocie 355.368,32 zł.

Podstawę tego roszczenia co do zasady stanowi art. 415 k.c. w związku z art. 822 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1); w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2).

W prawie cywilnym szkoda jest podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie została ona wszakże ustawowo zdefiniowana i w związku z tym w doktrynie i orzecznictwie pojawiły się istotne rozbieżności co do zakresu omawianego pojęcia. W języku potocznym przez szkodę rozumie się uszczerbek, pomniejszenie, utratę zarówno w sferze majątkowej, jak i niemajątkowej. Taki zakres definicji szkody jest najczęściej przyjmowany w nauce prawa cywilnego [por. np. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, s. 239; Ohanowicz, Górski, Zarys, s. 46; A. Szpunar, *Ustalenie odszkodowania; tenże, Odszkodowanie za szkodę majątkową*, s. 25 i nast.; Czachórski 2009, s. 88; zob. także B. Lackoroński, *Odpowiedzialność za szkody pośrednie w polskim prawie cywilnym*, w: *Odpowiedzialność odszkodowawcza* (red. J. Jastrzębski), Warszawa 2007, s. 140 i nast.].

Zgodnie z treścią § 2 powołanego artykułu uszczerbek majątkowy dotyczący poszkodowanego może wystąpić w dwóch postaciach: straty, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz niezyskanych przez niego korzyści (*lucrum cessans*).

Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się niekiedy, że pojęcie straty obejmuje również utratę ekspektatywy [zob. K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, *Komentarz KC 2017*, s. 685, a także uchw. SN z 11.8.2002 r., III CZP 73/02, OSN 2003, Nr 10, poz. 131, gdzie podniesiono, iż: "(...) pozbawienie ekspektatywy, której odpowiadał obowiązek Skarbu Państwa zwrotu nieruchomości jest szkodą w postaci straty (...)"], a także utratę lub obniżenie wartości składnika aktywów [por. M. Habdas, *Utrata wartości przedsiębiorstwa jako szkoda*, w: *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi* (red. M. Jagielska, M. Pazdan, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar), Warszawa 2017, s. 692–693].

Utrata korzyści polega na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ta hipotetyczność niezyskanych korzyści stwarza poważną trudność w ustaleniu rozmiaru szkody. Dlatego też, dla uniknięcia pewnej dowolności orzekania przyjmuje się, że szkoda w tej postaci musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście by nastąpiła (por. wyr. SN: z 21.6.2001 r., IV CKN 382/00, MoP 2003, Nr 1, s. 33 i 34; z 14.10.2005 r., III CK 101/05, niepubl.; z 26.1.2005 r., V CK 426/04, Legalis; wyr. z 28.4.2004 r., III CK 495/02, Legalis; z 18.10.2000 r., V CKN 111/00, Legalis; z 22.1.2008 r., II CSK 377/07, Legalis; z 19.6.2008 r., V CSK 19/08, Legalis; z 27.1.2012 r., I CSK 211/11, Legalis). Dla takiego ustalenia istotne znaczenie ma zbadanie zachowania się poszkodowanego zarówno przed nastąpieniem zdarzenia szkodzącego, jak i po nim (tak wyr. SN: z 12.12.1973 r., II CR 673/73, Legalis; z 3.10.1979 r., II CR 304/79, OSN 1980, Nr 9, poz. 164; z 16.4.2008 r., V CSK 515/07, Legalis).

Na tle art. 361 § 2 k.c. ustalenia wielkości szkody dokonuje się z reguły z wykorzystaniem metody dyferencyjnej, która nakazuje porównanie stanu rzeczywistego dóbr poszkodowanego, ze stanem, który istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia powodującego szkodę. Akceptując tę metodę jako zasadę, prowadzącą zazwyczaj do najwłaściwszych rezultatów, należy pamiętać o tym, że ma ona charakter określonego modelu teoretycznego. Jej stosowanie powinno być wolne od automatyzmu i dostosowane do okoliczności sprawy, przede wszystkim w aspekcie oceny elementów

miarodajnych i niemiarodajnych przy rekonstrukcji hipotetycznego stanu majątkowego po stronie poszkodowanego, zwłaszcza jeżeli stan ten podlega odtworzeniu na przestrzeni kilkudziesięciu lat (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 24 marca 2017 r., I CSK 416/16, Legalis numer 1612218).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że roszczenie powoda co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Powód wykazał, że na skutek zawinionego działania ubezpieczonej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń kierującej pojazdem WV Passat została mu wyrządzona szkoda w okresie od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. w postaci utraconych korzyści. Powód wykazał przy tym, że w tym okresie na skutek wypadku drogowego z dnia 10 czerwca 2010 r. pozostawał niezdolny do pracy, skoro w tym okresie w związku z obrażeniami ciała wskutek wypadku pobierał zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne, które co do zasady przyznawane są w przypadku braku zdolności do pracy. Szkoda zatem, której naprawienia domaga się powód to utracone korzyści z pracy zarobkowej, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono – gdyby nie utracił zdolności do pracy zarobkowej.

Powód domagał się zasądzenia utraconych dochodów za w/w okresy ustalając te korzyści na podstawie swoich dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej za lata 2007-2009 uwzględniając przy tym wartość inwestycji, których dokonał w tym okresie.

Nie ulega wątpliwości, że powód w latach 2007-2009 poczynił inwestycje. Niemniej jednak w ślad za biegłym z dziedziny rachunkowości i finansów wskazać trzeba, że źródłem wydatków inwestycyjnych jest wyłącznie dochód. Wydatki inwestycyjne są rzeczą wtórną, pierwotną jest dochód i ten może być pomniejszony wyłącznie o odpisy amortyzacyjne. Biegły również podkreślił, że brak jest racjonalnych przesłanek do tego, aby przy ustalaniu wysokości dochodu przed wypadkiem drogowym skorygować wielkość dochodu o wskazywane przez powoda nakłady inwestycyjne. Utracony dochód szacuje się w wartości netto, tj. po odjęciu wszelkich kosztów zmierzających do jego uzyskania, podatków czy składek na ubezpieczenia społeczne. Koszt inwestycji stanowił dla powoda wydatek oraz koszt. Nie był zaś potencjalnym zyskiem. Wobec tego rozpatrywanie wydatku na inwestycje w kategoriach zysku czy dochodu nie jest słuszne. Suma ta odjęta ze środków pieniężnych, którymi dysponował powód nie stanowiła tzw. czystego zysku, a była kosztem poniesionym w celu osiągnięcia potencjalnego dochodu. Doliczenie do przychodu kosztów jego uzyskania jest nieprawidłowe i w żadnym razie nie może przesądzać o wysokości straconego przez powoda dochodu.

Mając powyższe na względzie Sąd podzielił w tym zakresie podniesiony w odpowiedzi na pozew zarzut pozwanego nieprawidłowego doliczania do dochodów wydatków na inwestycje (k. 92 akt sprawy).

Jak zostało ustalone, hipotetyczny dochód netto miesięczny powoda w latach VI.2010 – 28.II.2014 bez inwestycji wyniósł 7.056,25 zł. Sąd przyjął przy tym dochód netto, jako faktyczny – po odliczeniu wszelkich kosztów uzyskania przychodu – dochód jaki powód mógłby osiągnąć z pracy zarobkowej mając na względzie, że odszkodowanie zasądzone przez sąd na podstawie art. 415 k.c. nie podlega opodatkowaniu, a więc ostatecznie jest „czystym” naprawieniem szkody. Konsekwentnie brak podstaw do zasądzenia odszkodowania w wartości brutto, ponieważ gdyby powód rzeczywiście świadczył pracę zarobkową w okresie od 11 czerwca 2010 do 28 lutego 2014 r. byłby zobowiązany do odliczenia od przychodów kosztów uzyskania przychodu i wszelkich obciążeń publicznoprawnych.

Sąd mając przychylić się do poglądów prezentowanych w orzecznictwie (zob. uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08, Legalis numer 141182; wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02, Legalis numer 70437) przyjął, że świadczenia ZUS jakie uzyskiwał powód w okresie od 11 czerwca 2010 r. do czerwca 2011 r. podlegają odliczeniu od odszkodowania jako rzeczywiście osiągnięte w tym okresie dochody powoda osiągnięte w związku z uprzednim wykonywaniem pracy zarobkowej.

Utracony przez powoda dochód w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. stanowił kwotę 77.963,25 zł. Powyższa kwota, przy założeniu hipotetycznego dochodu netto miesięcznego w latach VI/2010 – 28.02.2014 bez inwestycji na poziomie 7.056,25 zł wynika z następujących obliczeń:

- dochód netto za czerwiec 2010 r., czyli $\frac{2}{3}$ z kwoty 7.056,25 zł = 4.704,16 zł + 12 miesięcy * 7.056,25 zł = 84.675 zł = 89.379,19 zł;

- okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. powód otrzymał świadczenia ZUS w łącznej kwocie 16.287,97 zł brutto, tj. 11.415,94 zł netto (k. 623).

A zatem utracony dochód za okres od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. wyniósł 77.963,25 zł (89.379,19 zł - 11.415,94 zł = 77.963,25 zł). Z kolei 75% (w związku z 25% przyczynieniem się powoda) z kwoty 77.963,25 zł stanowi kwotę 58.472,43 zł.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że Sąd się popełnił omyłkę rachunkową przy obliczeniach związanych z utraconym dochodem za okres od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. i błędnie wskazał w pkt I. ppkt 2 wyroku kwotę 54.944,29 zł, zamiast prawidłowo kwoty 58.472,43 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd pkt I ppkt 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 54.944,29 zł tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. zarobki, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo o zwrot utraconych zarobków w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Od kwoty 140.666,63 zł utraconych zarobków w w/w okresie powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r. w wysokości 47.845,92 zł.

W związku z tym, że Sąd zasądził kwotę 54.944,29 zł tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. zarobki, uznał, że powodowi należą się skapitalizowane odsetki od tej kwoty 54.944,29 zł liczone od dnia 19 lipca 2011 r. (wytoczenia powództwa) do dnia 28 lutego 2014 r. tj. 25.319,53 zł.

Ustalając okres, za który należą się odsetki Sąd miał na względzie Sąd art. 481 § 1 k.c., art. 482 § 1 k.c. i art. 455 k.c. oraz fakt, że kwoty 47.845,92 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 140.666,63 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r. powód domagał się pismem z dnia 14 marca 2014 r., doręczonym pozwanemu w dniu 15 marca 2014 r.

W związku z powyższym, Sąd pkt I ppkt. 3 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 25.319,53 zł tytułem części skapitalizowanych odsetek od kwoty 140.666,63 zł za okres od wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty.

Podlegająca naprawieniu szkodę w zakresie żądania zasądzenia kwoty 355.368,32 zł tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r. zarobki Sąd ustalił mając na względzie poniższe ustalone w sprawie okoliczności.

Hipotetyczny dochód netto miesięczny powoda w latach VI/2010 – 28.II.2014 bez inwestycji został ustalony na kwotę 7.056,25 zł. Tym samym dochód netto za 6 miesięcy 2011 r. + 12 miesięcy 2012 r. + 12 miesięcy 2013 r. + 2 miesiące 2014 r., łącznie 32 miesiące stanowił 225.800 zł ($32 \times 7.056,25 \text{ zł} = 225.800 \text{ zł}$).

We wskazanym powyżej okresie powód pobrał świadczenia z ZUS w następującej wysokości:

- 1.335,71 zł brutto (VII/2011)
- 1.335,71 zł brutto (VIII/2011)
- 1.292,48 zł brutto (IX/2011)
- 1.335,71 zł brutto (X/2011)

- 1.292,82 zł brutto + 1.986,46 zł brutto (XI/2011)
- 172,52 zł brutto (XII/2011 r.) + razem 2.714,67 zł brutto (po 904,89 zł XII/2011, I i II/2012)
- 4.020,30 zł brutto (I/2012)
- po 966,33 zł (od III do XII/2012)
- po 966,33 zł (od I/2013 do IV/2013)
- po 1.004,98 zł (od V/2013 do II/2014).

Łącznie świadczenia pobrane z ZUS-u przez powoda w okresie od 1 lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. wyniosły 28.068,84 zł brutto, a na tę kwotę składają się:

- w 2011 r. 9.656,30 zł brutto tj. 6794,51 zł netto
- w 2012 r. 15.493,38 zł brutto 10.862,01 zł netto
- w 2013 r. 11.905,16 zł brutto tj. 8361,39 zł netto
- w I i II 2014 r. 2.009,96 zł brutto tj. 1467,30 zł netto

łącznie netto 27.485,21 zł.

Tym samym szkodą powoda w okresie od lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. było 198.314,79 zł netto jako różnica między możliwym do uzyskania dochodem (225.800 zł) a faktycznie uzyskanym dochodem ze świadczeń ZUS (27.485,21 zł). W związku z ustaleniem 25% przyczynienia się powoda do zdarzenia, ostateczna szkoda to 148.736,09 zł (75% z kwoty 198.314,79 zł).

Mając na uwadze powyższe, Sąd w pkt I ppkt. 4 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 148.736,09 zł tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 1 lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. zarobki, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Powód domagał się także skapitalizowanych odsetek od kwoty 355.368,32 zł za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r. Domaganie się odsetek za wskazany okres było zasadne i nie uległo przedawnieniu, skoro powód roszczenie w tym zakresie zgłosił pismem z dnia 14 marca 2018 r., doręczonym pozwanemu w dniu 15 marca 2014 r., a więc przed upływem trzyletniego terminu, o którym mowa w art. 118 k.c. Powód domagał się odsetek skapitalizowanych za każdy miesiąc oddzielnie. W związku z tym Sąd wyliczył te odsetki w następujący sposób:

- lipiec 2011 r. # dochód, który powód mógłby osiągnąć 7.056,25 zł – świadczenie z ZUS (brutto 1335,71 zł) netto 1.078,50 zł = 5.977,75 zł netto z czego 75% to 4.483,31 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.504,18 zł**
- VIII/2011 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1335,71 zł, tj. netto 1.078,50 zł = 5.977,75 zł netto z czego 75% to 4.483,31 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 września 2011 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.454,68 zł**
- IX/2011 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.292,48 zł, tj. netto 1.044,16 zł = 6.012,09 zł netto z czego 75% to 4.509,06 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 października 2011 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.414,86 zł**
- X/2011 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.335,71 zł, tj. netto 1.078,50 zł = 5.977,75 zł netto z czego 75% to 4.483,31 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 listopada 2011 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.357,28 zł**

- XI/2011 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.292,82 zł, tj. netto 1.172 zł = 5.884,25 zł netto z czego 75% to 4413,18 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 grudnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.288,89 zł**
- XII/2011 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.077,41 zł, tj. netto 870,44 zł = 6.185,81 zł netto z czego 75% to 4.639,35 zł od tego skapitalizowane odsetki od 1 stycznia 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.302,07 zł**
- I/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 904,89 zł, tj. netto 730,45 zł = 6.325,80 zł netto z czego 75% to 4.744,35 zł od tego skapitalizowane odsetki od 1 lutego 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.280,84 zł**
- II/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 904,89 zł, tj. netto 730,45 zł = 6.325,80 zł netto z czego 75% to 4.744,35 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 marca 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.231,84 zł**
- III/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 kwietnia 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.168,47 zł**
- IV/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł od tego skapitalizowane odsetki od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.118,18 zł**
- V/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 czerwca 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.067,89 zł**
- VI/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 lipca 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **1.015,92 zł**
- VII/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 sierpnia 2012r. do 28 lutego 2014 r. czyli **965,63 zł**
- VIII/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **913,66 zł**
- IX/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 października 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **863,36 zł**
- X/2012r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 listopada 2012r. do 28 lutego 2014 r. czyli **811,39 zł**
- XI/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 grudnia 2012 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **761,10 zł**
- XII/2012 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 stycznia 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **707,46 zł**
- I/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł. od tego skapitalizowane odsetki od 1 lutego 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **657,16 zł**
- II/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 marca 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **610,22 zł**
- III/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 kwietnia 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **556,58 zł**
- IV/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 966,33 zł, tj. netto 780,36 zł = 6.275,89 zł netto z czego 75% to 4.706,91 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 maja 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **506,28 zł**

- V/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 czerwca 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **453,73 zł**
- VI/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 lipca 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **403,68 zł**
- VII/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 sierpnia 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **351,97 zł**
- VIII/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 września 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **298,59 zł**
- IX/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 października 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **250,22 zł**
- X/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 listopada 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **198,51 zł**
- XI/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 grudnia 2013 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **146,79 zł**
- XII/2013 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 stycznia 2014 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **95,08 zł**
- I/2014 r. # 7.056,25 zł – ZUS brutto 1.004,98 zł, tj. netto 811,53 zł = 6.244,72 zł netto z czego 75% to 4.683,54 zł, od tego skapitalizowane odsetki od 1 lutego 2014 r. do 28 lutego 2014 r. czyli **45,04 zł**
- II/2014 r. # brak skapitalizowanych odsetek.

Łącznie skapitalizowane odsetki za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. wyniosły **24.801,55 zł**.

W związku z powyższym, Sąd pkt I ppkt. 5 wyroku na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 482 § 2 k.c. i 455 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 24.801,55 zł tytułem części skapitalizowanych odsetek od kwoty 355.368,32 zł za okres od 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty.

Powód w niniejszej sprawie, oprócz roszczeń o zasądzenie wniósł, również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 11 czerwca 2010 r.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnieje, mimo tego, że prawo powoda zostało już naruszone i wytoczył on powództwo o świadczenie, jeżeli z faktu naruszenia mogą wynikać jeszcze dalsze skutki, których nie można na razie przewidzieć i określić, a tym bardziej dochodzić w ramach powództwa o świadczenie. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nieujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne. Swoistość szkód na osobie, które z istoty swej często są zmienne w czasie i ujawniają się niejednokrotnie po upływie dłuższego okresu, z reguły w niemożliwym do określenia z góry rozmiarze (...) uzasadniają więc pogląd, że dochodząc określonych świadczeń odszkodowawczych, powód może jednocześnie - na podstawie art. 189 k.p.c. - domagać się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może wyniknąć dlań w przyszłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSN 1970/12/217).

Ponadto uznaje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyr. SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47). Interes prawny zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Należy jednak zauważyć, że w pewnych sytuacjach powództwo to stanowi jedyny sposób dochodzenia praw (wyr. SN z 14.7.1972 r., III CRN 607/71, OSNC 1973, Nr 4, poz. 64).

W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (zob. uchwała SN (7) z 17.4.1970 r., III PZP 34/69, OSNC 1970, Nr 12, poz. 217). Powód musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów (por. wyr. SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, że nie ulega wątpliwości, iż powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Fakt, że czyn kierującej pojazdem WV Passat stanowił przestępstwo, a co za tym idzie dłuższe są terminy przedawnienia roszczeń z tego czynu niedozwolonego, nie wyłącza uznania interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość. Powód skutki wypadku odczuwa do dzisiaj. Nadal się leczy, nie odzyskał zdolności do pracy. Pomimo upływu ponad 7 lat od dnia wypadku drogowego powód nadal odczuwa dolegliwości związane z wypadkiem, zarówno w fizycznej, jak i psychicznej. Powód wymaga w dalszym ciągu stałej opieki lekarskiej i leczenia farmakologicznego. Stan powoda nie jest więc całkowicie utrwalony i nie sposób wykluczyć, iż w przyszłości pojawią się nowe następstwa zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r. Przy czym z ustaleń faktycznych wynika, iż dolegliwości bólowe powoda z upływem czasu ulegają intensyfikacji, i już teraz powód musi zażywać 3 razy większą dawkę leków przeciwbólowych niż w 2010 r.

Powód ma prawo i możliwość żądania kolejnych roszczeń od pozwanego, chociażby w zakresie utraconych zarobków za kolejne okresy, a brak ochrony z art. 189 k.p.c. może uniemożliwić bądź utrudnić poważnie powodowi ich realizację bądź narazić powoda na kolejny wieloletni proces. Za przesądzeniem odpowiedzialności pozwanego na przyszłość w niniejszym procesie przemawia zatem względ prewencyjnego zapobiegnięcia powstaniu sporu co do zasady odpowiedzialności pozwanego w przyszłości.

Uznając, że powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, Sąd w pkt II wyroku ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia drogowego z dnia 11 czerwca 2010 r. z uwzględnieniem 25% przyczynienia się powoda.

W przedmiotowej sprawie powód w piśmie z dnia 18 listopada 2011 r. (k. 110-117) cofnął powództwo w części tj. w zakresie kwoty 38,38 zł, tj. z uwagi na różnicę w kwocie dochodzonej z tytułu zwrotu utraconych dochodów – 140.666,63 zł zamiast 140.705,01 zł. Sąd nie dopatrzył się w tej czynności okoliczności, które wskazywałyby na sprzeczność z prawem lub zasadami współżycia społecznego czy też obejścia prawa.

W tym stanie rzeczy, Sąd pkt. III wyroku na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 38,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W punkcie IV sentencji Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne co do następujących roszczeń:

- odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 86.500 zł tytułem zadośćuczynienia od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 14 marca 2010 r.,

- kwoty 33.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

- kwoty 53.329,74 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty żadanego zadośćuczynienia za okres od 24 września 2010 r. do 28 lutego 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 85.722,34 zł tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 11 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. zarobki,
- kwoty 22.526,39 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty od kwoty 140.666,63 zł za okres od wytoczenia powództwa do dnia 28 lutego 2014 r.,
- kwoty 206.632,23 zł tytułem odszkodowania za utracone w okresie od 1 lipca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. zarobki,
- kwoty 34.595,15 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 355.368,32 zł (tytułem utraconych zarobków za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r.) za okres od 24 września 2010 r. do 28 lutego 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od wskazanych w sentencji orzeczenia roszczeń od dnia 15 marca 2014 r., tj. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pisma z dnia 14 marca 2014 r., gdyż dopiero wówczas zostały bliżej wskazane okoliczności uzasadniające żądanie zapłaty zadośćuczynienia za 66 % uszczerbku na zdrowiu, w tym 40% z tytułu dysfunkcji neurogennej) i erekcyjnej do dnia zapłaty. Skoro odsetki za opóźnienie zostały naliczone od dnia 15 marca 2014 r. to oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia odsetek skapitalizowanych od zadośćuczynienia za okres od dnia 24 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2010 r. W konsekwencji oddaleniu podlegały dalsze odsetki od skapitalizowanych odsetek od zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia w zakresie odsetek skapitalizowanych, to należy wskazać, iż zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Roszczenie o odsetki ulega przedawnieniu w terminie przewidzianym dla roszczeń okresowych, niezależnie od długu głównego (por. uchw. SN z 9.11.1994 r., III CZP 141/94, MoP 1999, Nr 10, s. 26).

Mając na uwadze, że Sąd nie zasądził odsetek skapitalizowanych za okres od dnia 24 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2010 r. z tytułu zadośćuczynienia, przyjmując jako datę początkową naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie dzień 15 marca 2014 r., to roszczenie o odsetki skapitalizowane za okres wcześniejszy stało się bezprzedmiotowe. Tym samym zarzut przedawnienia w tym zakresie okazał się bezprzedmiotowy.

Odnosząc się do pozostałych roszczeń powoda, to Sąd od zasądzonych kwot odliczał 25% przyczynienia się powoda do zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 r., a od zadośćuczynienia Sąd odliczył kwotę 12.500 zł, którą powód otrzymał od pozwanego przed wszczęciem przedmiotowego postępowania. Dlatego też w tej części powództwo nie zostało uwzględnione. W konsekwencji również odsetki skapitalizowane nie podlegały uwzględnieniu w całości biorąc pod uwagę stopień przyczynienia się powoda do zdarzenia.

W pkt IV wyroku Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732). Powód w niniejszej sprawie został w całości zwolniony od kosztów sądowych. Jego sytuacja majątkowa przedstawiona na potrzeby tego wniosku, jak i w toku postępowania wskazuje, że powód nie dysponuje środkami pozwalającymi mu na poniesienie tych kosztów i znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej.

Oceny tej nie zmienia fakt, że w wyroku na rzecz powoda zasądzone określone należności, z których możnaby ściągnąć koszty procesu. Za nieobciążaniem powoda kosztami procesu przemawia bowiem przede wszystkim charakter sprawy. Powód dochodził w sprawie słusznych co do zasady roszczeń, których wykazanie co do wysokości wymagało wieloletniego procesu sądowego i znacznych kosztów sądowych. Poniesione koszty sądowe były jednak w całości niezbędne do ustalenia wysokości roszczeń. W tych okolicznościach w ocenie Sądu względy słuszności przemawiały za utrzymaniem zwolnienia powoda od kosztów sądowych i odstąpieniem od obciążania do kosztami przeciwnika, który jest bardzo dobrze prosperującym na rynku ubezpieczeń podmiotem.

Na zasadach określonych w art. 100 k.p.c. Sąd w pkt V wyroku orzekł o kosztach należnych od pozwanego na rzecz powoda mając na względzie, że powód sprawę wygrał w 40%, a pozwany w 60% (łącznie na rzecz powoda zasądzone 340.301,46 zł, a domagał się zasądzenia 776.108 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami).

Ostatecznie należna opłata sądowa od roszczenia powoda (od kwoty 776.108 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami) wyniosła 38.806 zł. Pozwany winien ponieść jej część w wysokości 15.522,40 zł (40% z 38.806 zł).

W toku procesu powstały wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych w łącznej kwocie 10.203,68 zł (biegły W. G. 2.986,91 zł; (...) P. 2.912,50 zł + 559,65 zł; biegła M. P. 45,04 zł; biegły J. A. 455,36 zł + 90,08 zł; biegły G. P. (2) 1.274,40 zł + 254,88 zł, 31,86 zł i 1.593 zł). Pozwany winien ponieść ich część w wysokości 4.081,48 zł (40% z 10.203,68 zł), przy czym uiścił zaliczkę na poczet wydatków w kwocie 3.000 zł.

Wobec powyższego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 300) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd w pkt VI wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 15.522,40 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu i 1.081,48 zł tytułem części niepokrytych wydatków związanych z opinią instytutu i opiniami biegłych.

W punkcie VII wyroku mając na względzie wynik procesu oraz fakt, że każda ze stron była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. pozostałe koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego stron wzajemnie zniósł.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz